Nr 135 (z dod. por.). Dnia 17 maja. Wtorek. Dnia 5 (17) maja 1887 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego (wraz z dodatkiem porannym):

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświątecznych dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kuriera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ul. Senatorska 26.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

— W kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) odprawioną będzie jutro, o godz. 10-ej zrana, wotywa ku czci św. Feliksa z Kantaulicjum, patrona dzieci, zwłaszcza chorych. W tymże kościele, począwszy od dnia wczorajszego, odbywa się czterdziestogodzinne nabożeństwo ku uczczeniu pamiątki Wniebowstąpienia Pańskiego. Nabożeństwo to trwać będzie do jutrzejszych nieszporów włącznie, a odbywa się porządkiem następującym: o godz. 6-ej rano wotywa, po niej nauka, później wotywa, poczem o godzinie 10-ej rano suma z wystawieniem N. Sakramentu i kazaniem, oraz nieszpory z kazaniem.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczynają się uroczyste nabożeństwa odpustowe ku uczczeniu pamiątki Wniebowstąpienia Pańskiego w kościołach: św. Kazimierza (panien sakramentek) i św. Trójcy (po-trynitarskim).

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) w dniu jutrzejszym po południu Jks. kanonik Roch Filochowski mieć będzie ósmą z kolei naukę przygotowawczą dla dzieci, przystępujących do pierwszej komunji.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Polemika „wyjaśnień”, udzielanych przez *Norddeutsche allgemeine Zeitung* z własnej dobrej woli, bez czyjegokolwiek pytania, w sprawie układów dyplomatycznych, poprzedzających wojnę turecko-rosyjską, kończy swój dziennikarski żywot. Ostatnią jej fazą był znany komunikat *Fremdenblattu*, który, poprawiając organ kanclerski, stwierdził, iż Niemcy nie mogą już dzisiaj pomyśleć sobie Bośnji i Hercegowiny *in abstracto*, to jest wyłączonemi ze związku krajów monarchji habsburskiej, i że przymierze niemiecko-austrjackie czuwa nad niemi w tej samej mierze, co nad każdą inną prowincją austrjacką.

National Zeitung, powtarzając te rozumowania i przyznając im słuszność, dołącza uwagi następujące:

„Te argumenta zasługują w tej zwłaszcza chwili na uwagę, gdy ze strony rosyjskiej, w otwartej sprzeczności z artykułem 25-ym traktatu berlińskiego, wyrażono zdanie, że prawo zajęcia Bośnji i Hercegowiny zostało przyznanem Austrji na pewien czas tylko, to jest do przywrócenia w nich porządku. O tem w rzeczonym artykule nie ma wcale mowy, przeciwnie w rokowaniach, które poprzedziły podpisanie traktatu, stwierdzono wyraźnie, że do obiecanych przez Turcję reform nie należy przykładać żadnej nadziei, bez reform zaś rdzennych i rzeczywiście przeprowadzonych trwały spokój w obu tych prowincjach pomyśleć się nie da. Gdyby kongres Bośnję i Hercegowinę czasowo tylko powierzył zarządowi austrjackiemu, byłby z pewnością nie zaniechał wyraźnego zaznaczenia tego w traktacie, podobnie jak w artykułach 6-ym i 7-ym określono wyraźnie, że uprzywilejowane stanowisko Rosji w nowem księstwie bułgarskiem jest ograniczonem co do czasu.”

Ta nowa „korektura” nabiera wagi politycznego faktu, gdyż pojawia się w *Nationalzeitung*; organ p. Dernburga od dłuższego szeregu lat już żyje w cichem „niby małżeństwie” ze sferami kanclerskiemi, a ogniwa te zadzierzgnęły się tem silniej z chwilą, gdy stronnictwo narodowo-liberalne powróciło do swego wpływu i potęgi w Niemczech, dzięki rezultatowi ostatnich wyborów do parlamentu.

Przesilenie ministerjalne we Francji stanęło u swego punktu krytycznego... Rada gabinetowa odrzuciła „porządek dzienny”, uchwalony przez komisję budżetową, a ta ostatnia przyjęła wczoraj sprawozdanie Kamila Pelletana, które wypowiada z siłą równą jasności swoje *non possumus*. Rozstrzygnięcie zawisło teraz od pełnej izby, która już w toku bieżącego tygodnia rozpatrzy akta sporu. Z Paryża zapewniają, że gabinet ma za sobą poważną większość, która gotową będzie posłuchać mądrych przestróg *Tempsa*. Rząd dąży również do budżetu, opartego na oszczędnościach i równowadze. Ale przywrócenie jej wymaga czasu... Dajcie więc sobie *rendez-vous* przy budżecie r. 1889-go — woła *Temps* — a na r. 1888-y zadowolnijcie się rozwiązaniem prowizorycznem, jakie byłoby najkorzystniejszem dla teraźniejszości i dla przyszłości. Przekonamy się, co zwycięży w izbie: prywatne zawiści, ambicje i apetyty na teki, czy zrozumienie dobra powszechnego, które niczego pilniej nie domaga się, jak nadania trwałości rządowi.

Z Konstantynopola drut telegraficzny zwiastuje dzisiaj wesołą nowinę—nie dla nas naturalnie, ale dla Europy, a zwłaszcza dla tych jej kół kosmopolitycznych, które interesują się wszystkiem, co się tłómaczy na język giełdowy. Sir Drummond Wolff doszedł nareszcie do zgody z W. Portą w zapatrywaniach na sposób rozwiązania sprawy okupacji angielskiej nad Nilem. Dokument zgody przesłano już do kiosku sułtańskiego celem podpisu. Umowa zastrzega Anglji wyłączny przywilej mieszania się w zarząd Egiptu i obowiązuje ją do opuszczenia krainy Faraonów do lat trzech—jeżeli nie ponowią się bunty i rewolucje, jeżeli nowy Arabi basza nie powstanie w ziemi piramid i sfinksów... Ten warunek zdaje się utrwalać rządy angielskie w Egipcie na długie czasy.

Br. Z.

Dr. Mikołaj Zyblikiewicz.

Kraków d. 16-go maja.

Mikołaj Zyblikiewicz urodził się w roku 1826 ym w Starem-Mieście (samborskie), z rodziców niezamożnych, małomieszczańskiego pochodzenia.

W rodzinnem swem mieście skończył gimnazjum, poczem został nauczycielem prywatnym, następnie zaś zastępcą nauczyciela gimnazjalnego w Tarnowie.

W tym zawodzie niedługo pozwoliły mu szukać karjery: temperament ognisty, charakter niepodległy i wielka popularność wśród uczącej się młodzieży.

Inne to były jeszcze czasy i innych od profesora gimnazjalnego wymagały kwalifikacyj.

Dawniej — a dziś.

Gdyby w czasach dawniejszych znano mikrofony!

Dodajmy: gdyby je znano takiemi, jakiemi zapewne wkrótce je uczyni szybki w naszem stuleciu postęp wynalazków...

O ileż mielibyśmy wówczas dokładniejsze pojęcie o duchu minionych epok, o charakterze pojedyńczych indywiduów!

Widzimy dziś w ruinach Pompei rzymianina, kąpiącego się, przechadzającego się w cieniu portyków, składającego ofiary bogom — gdybyśmy mieli udoskonalony mikrofon, możebyśmy go słyszeli rozprawiającego na forum, wygłaszającego mowy na trybunie, lub deklamującego poezje na Kapitolu.

I byłby to lusztyk prawdziwy, nietylko z czytania, ale z akcentów i intonacji głosu poznać słynną *Oratio pro domo sua* Cycerona.

Twórcze genjusze pozostawiają nam po sobie nieśmiertelne pomniki swej działalności — swe dzieła.

Lecz, oprócz siły produkcyjnej, jest jeszcze *reprodukcyjna*, niekiedy tak znakomita, że słusznie czy niesłusznie, mianem genjalności ochrzczoną bywa.

Cóż z tej bądźcobądź niepospolitej siły przechodzi do potomności?

Nic.

A przecież, jeżeli w dziełach ogłoszonych drukiem ujawnia się najgłębsza strona indywidualności człowieka, to w wirtuozowskiej reprodukcji arcydzieł mowy i dźwięku, dopiero poznajemy człowieka żywego, człowieka z krwi i kości.

Toż samo w bliższej nam epoce da się powiedzieć o wirtuozach, będących ozdobą — a niekiedy i plagą XVIII-go i XIX-go stulecia.

Co dziś wiemy o talencie Rubiniego? Co o grze Chopin'a? Nic a nic, jeśliśmy ich egzekucji w skarbnicy naszych wspomnień osobistych zamknąć nie zdołali.

Gdyby którykolwiek ze śpiewaków XVIII-go wieku, tyle cenionych za życia, mógł był zaśpiewać w mikrofon parę aryj, o ileż jaśniejsze mielibyśmy dziś pojęcie o jego talencie, aniżeli czytając opisy wrażeń jakie wywoływał, chociażby najbardziej szczegółowe i entuzjastycznych epitetów pełne!

Podobno to nie od dziś stało się zwyczajem, chwalić, co było dawniej—a potępiać czas obecny.

Jak tamto nałogowe utyskiwanie pogodzić z postępem, którego znów rzadko kto z takich pesymistów nie przyznaje, na to pytanie nic odpowiadać nie myślimy; w kwestji jednak śpiewaków dotyczącej chętnie i my podniesiemy głos: „dawniej lepiej było”!

Przedewszystkiem „muzyk” nie był dawniej tak pospolitem, jak dziś, zjawiskiem. Nie mówiąc już o kompozytorach, każdy niemal wirtuoz był zmuszony nieraz publicznie improwizować, mądre „cyfrowane basy” odczytywać, walczyć o lepsze z kolegami w kunszcie, wyzywającymi go na turniej publiczny. Śpiewaczka nawet musiała nie cofnąć się przed walką na scenie ze współzawodniczką, improwizującą zmiany i przekształcenia.

Nauka też trwała długo, a jak troskliwie przygotowywano technikę samą, może zaświadczyć znana anegdota z Caffarelli'em, słynnym śpiewakiem z drugiej połowy XVIII-go stulecia.

Brał on lekcje u Porpory, jednego z najznakomitszych mistrzów śpiewaczego kunsztu, tego samego *wielkiego* Porpory, któremu w swej młodości Haydn *czyścił buty!*

Otóż ten Porpora dał swemu uczniowi na cały czas nauki jeden tylko arkusz, zapisany na 4 strony przeróżnemi ćwiczeniami.

Przez lat pięć ów arkusz nie schodził z pulpitu, mimo błagań i zżymań się niecierpliwego ucznia.

Nareszcie, pewnego poranku, gdy wszystkie wprawy od A do Z zostały odśpiewane wybornie, stary Porpora poklepał ucznia po ramieniu, i rzekł mu: „*Va, figlio mio, tu sei il primo cantatore del mondo*“— Idź mój synu, jesteś pierwszym śpiewakiem na świecie!

Tak uczono wówczas.

A dziś?

Dziś, te rzeczy prędzej trochę się odbywają.

Panna X. wystąpiła „z powodzeniem” na mniejszym wieczorku Towarzystwa muzycznego. Krytyk A. chwalił jej głos, a zaprzeczał inteligencji—przeciwnie krytyk B., obok inteligencji, przyznawał niepospolitą urodę, o głosie i słowa nie wspominając.

Porównywając oba te zdania ze zdaniem pana C., który napisał, że panna X. „przewyższyła samą siebie” (co miało wprost znaczyć, że śpiewała o ćwierć tonu zawysoko), uchwalono w prywatnem kole wielbicieli, że panna X. ma olbrzymią przyszłość przed sobą.

Panna X. jedzie do Paryża i udaje się wprost do słynnego maestro, który „stworzył” panią Trebelli i Nilson.

Maestro, przewąchawszy dobrze nabitą kabzę papy X., zachwyca się głosem, postacią, talentem aspirantki, woła w zapale: *Vous serez une Malibran.*

Jest to mniej więcej to samo, co powiedzieć dziesięcioletniemu smarkaczowi: „będziesz Lisztem”.

Papa, pełen różowych nadziei, odjeżdża; otrzymuje jeszcze przez pół roku listy, w których co krok maestro powtarza: *elle fera ma gloire*, obiecuje debiut w Wielkiej operze etc.

Po dziesięciomiesięcznych studjach „chluba” powraca—ma się rozumieć, nie wystąpiwszy w operze— i... robi fatalne fiasco.

Pan Y., młody tenor o przyjemnym, malutkim głosie, zdolny zaledwie do ról najlżejszych lirycznych, jedzie za granicę na rok, przekrzykuje głos, wystę-

Opuściwszy katedrę, nie chciał wejść do służby rządowej, natura jego bowiem nie umiała się nagiąć do biurokratycznego jarzma, cięższego niegdyś niż dzisiaj. Udał się więc do Krakowa, który duszą całą pokochał i, dając lekcje, skromnemi środkami opędzając skromniejsze jeszcze potrzeby, skończył studja prawnicze, uzyskał stopień doktora i po odbytej siedmioletniej praktyce u jednego z miejscowych mecenasów, otworzył własną kancelarję.

Swada krasomówcza, głęboka znajomość nauki prawa i charakter prawy, zjednały mu rychło liczną klijentelę oraz prawdziwych wielbicieli i przyjaciół, w których gronie zapoznawał się ze sprawami krajowemi wyższego, politycznego znaczenia. Z tych czasów datuje ścisły stosunek Zyblikiewicza z Adamem Potockim, który pierwszy odgadł w młodym adwokacie człowieka niepospolitego.

Rok 1860-ty rozpoczyna w Austrji nową erę dziejową. Nadana konstytucja otwiera sejm galicyjski, a na pierwszej liście posłów spostrzegamy nazwisko tego, który miał stanąć później na najwyższym szczeblu autonomicznej władzy. Chcąc nawet pokrótce nakreślić życiorys jego z tej epoki, należałoby chyba przepisać całą historję Galicji z owej doby. Cały oddał się sprawom krajowym, przemawiał w każdej ważniejszej chwili, a w komisjach sejmowych pracował za dziesięciu. Działalności jego ówczesnej, jak i następnej, nie przeszkadzało wcale, że był rusinem z pochodzenia i unitą z wyznania. O wymowie jego jeden z przeciwników wyraził się, że „rąbie krzyżową sztuką, nie pytając o nic i o nikogo", temu jednak dzielnemu fechtunkowi, nie frazesów lecz argumentów, zawdzięcza niejedna sprawa ważna, że dobiegła do pożądanego celu. Właściwie nigdy nie należał do żadnego stronnictwa, ponieważ jednak w sejmie głosował nader często z grupą krakowską, zaliczono go do tak zwanych „stańczyków". Stał jednak zawsze ponad partjami, a dzięki swemu zmysłowi praktycznemu i niemałej wiedzy, umiał z każdego programu brać stronę jego dodatnią i energicznie w czyn ją wcielać.

W radzie państwa zajmuje dr. Mikołaj Zyblikiewicz nader wybitne stanowisko, a pomimo, że polskie grono delegacyjne znajdowało się podówczas w bardzo trudnych warunkach, wpływ jego nadaje mu znaczenie wielce poważne. Włada dzielnie językiem niemieckim, kruszy kopje o każdą pozycję budżetu i zdobywa wytrwałością swoją całą serję ustępstw, pełnych błogosławionych owoców dla przyszłości kraju. Pracuje razem jak żołnierz i jak wódz, rozbija nieprzyjacielskie szeregi, ale nawet najskrajniejsze opozycyjne dzienniki niemieckie zowią go Bajardem *sans peur et sans reproche*. Kiedy Hohenwarth objął po Al. hr. Potockim ster rządów i kiedy jednym z warunków utrzymania się tego nowego gabinetu było powołanie do rady korony ministra dla Galicji, teka ta miała być złożoną w dłonie Zyblikiewicza. Otrzymał ją Grocholski, Zyblikiewicz zaś, objąwszy po nim przewodnictwo w kole polskiem, *pro publico bono* popierał Grocholskiego. To samo wydarzyło się za gabinetu ks. Auersperga. Ministrem dla Galicji został Ziemiałkowski, a Zyblikiewicz, chociaż różnił się z tym ostatnim w wielu poglądach, wszystkich starań dołożył, aby wzmocnić stanowisko *quasi* przeciwnika, bo w sercu jego i umyśle nie było nigdy miejsca na prywatę, umiał zaś zawsze poświęcić i siebie i swoją miłość własną dla rozumnie zrozumianego dobra ogólnego.

W d. 30-ym czerwca 1874-go r. wybranym został prezydentem miasta Krakowa przy niemałej opozycji, bo dość powiedzieć, że trzy razy głosowano, zanim szala zwycięstwa, wahająca się pomiędzy drem Weiglem a nim, na jego nareszcie przechyliła się stronę. Na 55 głosujących dr. Zyblikiewicz otrzymał podobno zaledwie 28 głosów. O tej jego nowej a błogosławionej w skutki działalności pomówiny w numerze następnym, ta bowiem, choć pozornie ciaśniejsza i więcej zamknięta, rzuca się jednak w oczy pomnikami zasługi, dla szerszego nawet ogółu przystępnemi.

X.—Y.—Z.

Spuścizna literacka po J. I. Kraszewskim.

Do nader cennej, bardzo ciekawej a pożytecznej spuścizny po naszym wielkim narodowym pisarzu, którego wspominać będą czasy odległe, a zazdrościć nam mogą wszystkie oświecone narody, zaliczamy wielką liczbę listów prywatnych i korespondencyj poufnych, jakiemi Kraszewski zaszczycał przyjaciół swoich, jakie pisywał do rodziny swej, do ludzi pracy i nauki przez cały ciąg żywota swego.

Zebranie tych listów, rozproszonych w kraju i za granicą, a zebranych jako prawdziwe pamiątki w jedną całość możliwą, dałoby może kilka dziesiątków tomów rzeczy i pism jego, nieznanych dotąd; onych drogich pereł jego wzniosłych myśli, planów i projektów szczęśliwych, rad i uwag pożytecznych, spowiedzi i rachunków z żywota jego.

Grobowem wiekiem niepamięci przykryć tę spuściznę wielką byłoby ciężką dla literatury krzywdą, zebrać znowu wszystkie, byłoby iście zatrudnem, a może i niepodobnem do wykonania—wszelako coś w tej mierze uczynić należy.

Otóż w sprawie tej podnosimy głos publicznie i stawiamy następujące wnioski.

Prasa polska, o ile zgodzi się z projektem, poruszy myśl wydawnictwa listów prywatnych Kraszewskiego, dotąd nieogłoszonych drukiem, a takich mianowicie, w których zawarte są szczegóły, łączące się z życiem jego, z jego pismami i w ogóle z nauką na najrozleglejszem polu.

Publicznie otwarta być powinna dyskusja literacka w prasie perjodycznej, z dowolnem przedłożeniem planów i projektów wydawnictwa.

Po dostatecznem omówieniu kwestji postawionej powinien się zawiązać komitet redakcyjny, ten po stosownych odezwach zajmie się zgromadzeniem już to autografów, już to wierzytelnych kopij listów Kraszewskiego, z tych wybrawszy najdroższe perły i najcenniejsze wiadomości naukowe, literackie, społeczne i prywatne, zajmie się ułożeniem ich i przygotowaniem do druku.

Na tak przygotowany do druku rękopis znajdzie się niewątpliwie jakaś firma nakładowa lub prywatny nakładca.

Liczby tomów obliczyć na razie nie można, na początek może być jeden, dwa poważne tomy, a jeśli publikacja ta zyska powodzenie, sympatję, uznanie, o czem wątpić nie można, dalsze prowadzenie wydawnictwa samo przez się wołać będzie o kontynuację.

Od jakich listów zacząćby należało tę publikację, obecnie zatrudno powiedzieć, sądzimy jednak, że nad tem nie potrzeba łamać sobie głowy, bo tak, jak list każdy musi sam przez się stanowić całość pewną, tak i tom każdy stanowić może całość dowolną.

Conajwyżej, to chronologiczny jedynie porządek w każdym tomie zachowany być powinien, dokładny zaś rejestr, w ostatnim tomie wydawnictwa zamieszczony, przedstawiłby całkowity obraz korespondencji J. I. Kraszewskiego.

Komitet redakcyjny mógłby się dla wielu praktycznych względów zawiązać w Krakowie, spółka zaś wydawnicza możeby największe miała powodzenie w Warszawie.

Szczęśliwi posiadacze listów J. I. Kraszewskiego za chlubę poczytywać sobie powinni dostarczenie wydawnictwu odnośnych materjałów, z których autografy święcie zwróconeby im były, a kopje wierzytelne pozostałyby w redakcji, jako dokumenta autentyczne. *)

*) Głos ten, nadesłany nam z poważnego źródła, zamieszczając w piśmie naszem, otwieramy łamy *Kurjera* do dalszej dyskusji w myśl podniesionego projektu. *(Przyp. red.)*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Według *Gaz. rad.*, kredyt na sola weksle będzie otwarty dla ziemian w Królestwie Polskiem po zatwierdzeniu przez ministerjum skarbu odnośnej ustawy, opracowywanej przez zarząd banku państwa w Petersburgu.

= W Petersburgu komitet statystyczny przygotowuje wydawnictwo o stanie zdrowia młodzieży, powołanej do służby wojskowej w całem państwie w ciągu ostatnich lat pięciu.

= W *Praw. wiest.* ogłoszony został szczegółowy program VI-go międzynarodowego kongresu hygjeny i demografji, mającego się odbyć w Wiedniu od 26-go września do 1-go października r. b. pod protektoratem arcyksięcia Rudolfa.

= Według zasięgniętych przez nas u źródła informacyj, projektowany kartel właścicieli kopalń węgla, jak na teraz, nie ma najmniejszych widoków powodzenia.

= Gazety petersburskie donoszą, iż w sferach tamtejszych przemysłowych i handlowych odbywają się w ostatnich czasach zmiany firm na imiona żon i krewnych dawnych ich właścicieli. Przyczyna tych operacyj pozostaje, według zdania miejscowych dzienników, „zagadkową".

= W tutejszych szkołach niedzielno-rzemieślniczych obecnie wakuje 163 miejsca wolne, a mianowicie: w 4-klasowej przy ul. Jezuickiej pod nr. 2-im tylko w IIIej klasie 2 miejsca; w takiejże szkole na rogu Pięknej i Marszałkowskiej pod nr. 65-tym, w II-ej klasie 6 i w III-ej 8 miejsc; w 3-klasowej przy alei Ujazdowskiej pod nr. 20-tym, w I-ej klasie 13, w II-ej 26 i w III ej klasie 15 miejsc; przy ulicy Gęsiej pod nr. 9-tym, w I-ej klasie 2, w II-ej 25 i w III-ej klasie 4 miejsca; na Nowym-Świecie pod nr. 5-tym, w I-ej klasie 1 miejsce, w II-ej klasie 1 miejsce i w III-ej klasie 11 miejsc wolnych; w 2-klasowej szkole przy ul. Tamka, w I-ej klasie 6 i w II-ej klasie 4 miejsca; przy ul. Nowy-Świat pod nr. 32-im, w I-ej klasie 6 i w II-ej klasie 10 miejsc; przy ulicy Chmielnej pod nr. 56-tym, w I-ej klasie 22 i w II-ej klasie 4 miejsca; na Pradze przy ul. Moskiewskiej pod nr. 387, w I-ej klasie 4 miejsca i wreszcie w jednoklasowych: na Pradze przy ul. Kościelnej pod nr. 2-gim dwa miejsca i pod nr. 387a przy ul. Moskiewskiej 3 miejsca, na Nowolipkach pod 32-gim jedno miejsce i przy ul. Kruczej pod nr. 17-tym 7 miejsc.

= Pojutrze, o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się w Towarzystwie ogrodniczem posiedzenie komisji stałej teorji ogrodnictwa i pomocniczych nauk przyrodniczych.

= Wyrok w sprawie Sawickiego, Bendetsona, Landego i in. ogłoszonym będzie dopiero w piątek czyli 20-go b. m.

= Z wprowadzeniem nowego rozkładu jazdy, pociągi osobowy i pocztowy kolei nadwiślańskiej pozostają w bezpośredniej komunikacji z pociągami kolei dąbrowskiej.

= W zeszłym tygodniu dopełniono rewizyj sanitarnych w 214-tu posesjach, z których w 27-iu zostały znalezione wykroczenia przeciw obowiązującym przepisom i właścicieli pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. W tym samym okresie czasu sędziowie pokoju skazali 10-iu właścicieli domów na kary pieniężne, z których najniższa wynosi 5, a najwyższa 65 rs.

= Komisarze cyrkułowi otrzymali polecenie zaznaczać w świadectwach kwalifikacyjnych kobiet, które oddały dzieci do szpitala Dzieciątka Jezus, czas, od jakiego matka dziecka, jeżeli nie jest stałą mieszkanką, przebywa w Warszawie. Bez takiej wzmianki dzieci nie będą przyjmowane.

= W myśl § 959-go ust. sąd. p. oberpolicmajster polecił komisarzom cyrkułowym przestrzegać, aby wykonywanie wyroków sądowych, o ile one dotyczą kobiet, znajdujących się w stanie brzemiennym, było odkładanem do czasu rozwiązania i zupełnego wyzdrowienia.

= Słyszeliśmy, iż o kupno jednego z gustowniejszych pałacyków przy alei Ujazdowskiej traktuje pełnomocnik jednego z dygnitarzy, który wkrótce zamierza osiąść w naszem mieście na stałe.

= Kilku inżenierom tutejszym, będącym bez zajęcia, ofiarowano posady w Jekaterynosławiu. Propozycja pochodzi od Towarzystwa belgijskiego, które tam wzniosło kilka fabryk.

= Kilkunastu młodszych urzędników warszawskiego kantoru banku państwa na własne żądanie z d. 13-ym b. m. otrzymało uwolnienie od zajmowanych obowiązków.

---

pu̧je przypuśćmy w „Aidzie" i znów „zasypuje się" z kretesem.

A czyż nie pamiętamy wszyscy biednej panny służącej, z której chciano gwałtem w skróconym terminie stworzyć europejską artystkę, a stworzono tylko zniszczoną na poły rozdartą moralnie istotę, która gorzki zawód swych świetlanych nadziei przypłaciła tragiczną śmiercią w szpitalu?

Przeciw temu to gorączkowemu przysposabianiu cieplarnianych talentów podnosimy protest oburzenia.

Rozbudzić nierozważnie drzemiące na dnie młodej duszy poczucia wielkości i sławy, popchnąć je lekkomyślnie na drogę, gdzie, zamiast spodziewanych zaszczytów i bogactw, czeka je nędza i rozczarowanie, a nieraz i gorsze następstwa—to grzech, zbrodnia nie do przebaczenia!

A ileż mamy takich ofiar!...

Ofiary te sprawiedliwość każe podzielić na dwie kategorje; pozbawionych zupełnie talentu, których losy mniej żywo nas obchodzą, i... posiadających talent, a przez pośpieszną naukę zwichniętych.

Dla nich to głównie tych słów kilka skreśliliśmy.

Cierpliwości, cierpliwości! Uczcie się nie rok lub półtora, ale przynajmniej cztery lub pięć lat, a skończywszy naukę nie występujcie, jako Małgosie lub Giocondy, ale zaczynajcie skromnie, od małych ról, a doczekacie się tej sławy, że poeci całej kuli ziemskiej na cześć waszą pisać będą panegiryki, a udoskonalone fonografy najpóźniejszym pokoleniom przekażą wasze tryle i rulady!

Tak zaczynały: Lucca, Alboni, Henrietta, Sonntag, a wszystko to są śpiewaczki, którym nie jesteście godne nawet oddać tej skromnej przysługi, jaką 18-letni Haydn spełniał z rozkoszą względem starego Porpory!

Acis.

= Na odbytem d. 14-go b. m. posiedzeniu rady zarządzającej kolei terespolskiej wybrano na jej członka p. Leopolda Kronenberga.

= Ks. biskup Henryk Kossowski, sufragan płocki, w dniu dzisiejszym wyjechał z Warszawy.

† Wspomnienie pośmiertne.

Zmarły w dniu wczorajszym w Warszawie Wiktor Dzierżanowski, czas jakiś pracował nad historją Warszawy i przygotował obszerny materjał do wydawnictwa odpowiedniego.

Z prac jego drukowanych wymieniamy „Przewodnik warszawski informacyjno-adresowy", który od 1871-go r. wychodził przez lat cztery i ze względu na ścisłość nomenklatury był pożądanym podręcznikiem w każdym ręku.

Wydał nadto „Taryfę domów miasta Warszawy".

= **Z literatury.**

* Majowy zeszyt *Bibljoteki warszawskiej* odznacza się doborem artykułów i bogactwem treści.

Na czele znajdujemy studjum bjograficzne o hr. Aleksandrze Przezdzieckim, skreślone przez Karola Łepkowskiego.

Orędownikowi nauk i zasłużonemu wydawcy Długosza już oddawna szerszy życiorys się należał.

Praca ta, której dopiero początek mamy przed oczyma, zawiera obszerny materjał bibljograficzny i historją ważniejszych robót zasłużonego nieboszczyka.

Artykuł p. Święcickiego „Z dziejów teatru hiszpańskiego", jest właściwie początkiem większego studjum.

Autor przeważnie ustęp ten poświęcił utworom Rojasa.

Wobec nieprzebranej obfitości sztuki dramatycznej w Hiszpanji, wyczerpanie całości będzie trudnem.

Bibljoteka od pewnego czasu zasila czytelników artykułami historycznemi z dawnej strategji.

Właśnie w obecnym zeszycie mamy studjum p. Konstantego Górskiego p. t. „O działaniach wojska koronnego w wojnie z kozakami".

Opisano tu dobrze znane wypadki z połowy XVII-go stulecia, w szczególności pod względem spółczesnego sposobu wojowania i szyku bojowego.

Celem wyjaśnienia osnowy załączono odpowiednie mapki.

Z artykułów bieżących zasługuje na uwagę sprawozdanie z wystawy starożytności i obrazów, skreślone kompetentną dłonią Gersona i „Kronika paryska" tym razem stosunkom naukowym i literackim poświęcona.

W rubryce krytycznej znajdujemy rozbiór dzieła Murraya „Zasady psychologji", napisany przez Dworzaczka i wyborną ocenę ostatniej książki Zakrzewskiego „Stefan Batory", podpisaną do druku przez samego redaktora.

Kronika miesięczna zawiera mnóstwo faktów, dotyczących głównie rozwoju naszych stowarzyszeń, oraz wzmiankę o prelekcjach ostatnich.

„Wiadomości bibljograficzne" doskonale rejestrują ostatnie wydawnictwa, pomiędzy któremi honorowe miejsce dostało się broszurze p. Smoleńskiego „Szkoły historyczne w Polsce".

„Nekrologję" wypełnia wspomnienie pośmiertne o Kazimierzu Szulcu, zasłużonym obywatelu i pisarzu, oraz o ks. Hołubowiczu.

Na ubogi tym razem dział literacki składa się jedynie dalszy ciąg powieści Sewera „Na szerokim świecie", o której pomówimy, gdy ukaże się całość.

= **Z teatru i muzyki.**

* P. Coppola, tenor włoski, wystąpi jutro po raz drugi na naszej scenie w „Robercie djable" Meyerbeera.

W partji Alicji usłyszymy pannę Kaszowską, znaną publiczności naszej z estrady w Towarzystwie muzycznem, a próbującą pierwszy raz sił swoich na deskach teatralnych.

* Na jutrzejszy wieczór w teatrze Rozmaitości zapowiedziany jest pierwszy występ p. Żelazowskiego w „Właścicielu kuźnic" Ohneta.

Artysta lwowski przedstawi Filipa Derblay.

Drugi występ p. Żelazowskiego odbędzie się w „Aktorach dworu" Wartenburga, w roli Urbana, grywanej u nas przez p. Ładnowskiego.

Z repertuaru Królikowskiego p. Ż. grać ma tytułową rolę w dramacie Feuilleta „Montjoye".

* Teatr Nowy wystawi w przyszłym tygodniu nową krotochwilę z francuskiego Labiche'a i Choler'a p. t. „Omal nie zbrodnia!"

* P. Rapacki rozpoczął gościnne występy na scenie krakowskiej rolą Veauclina w „Safandułach".

Artysta kieruje tam osobiście próbami ostatniej swej sztuki, odznaczonej na konkursie imienia Wojciecha Bogusławskiego, a noszącej tytuł „Bogusławski i jego scena", w której wykonaniu również uczestniczyć będzie.

= Konkurs „Lutni".

Rezultat konkursu „Lutni" został rozstrzygnięty w dniu wczorajszym.

Z liczby 43-ch nadesłanych utworów wyróżniono pracę, oznaczoną napisem „Naprzód".

Po rozerwaniu koperty autorem nagrodzonego dziełka okazał się p. Zygmunt Noskowski.

Konkursowa ta praca, stanowiąca „hasło" lutnistów, będzie wykonaną na najbliższym koncercie sympatycznych śpiewaków.

= Z placu wystawy.

Przed tygodniem zdawało się, że roboty na placu wystawy hygienicznej tak szybko postępują, iż otwarcie lada dzień może nastąpić.

Było to jednak złudzenie optyczne...

Dziś rano, gdy zaledwie kilka dni pozostaje do stanowczego terminu, przekonaliśmy się, że tyle potrzeba jeszcze dołożyć pracy, tak w całości, jak i w pojedyńczych działach, iż trudno się pogodzić z myślą, aby to wszystko dało się do soboty wykończyć.

Wiemy o dość poważnym w tej kwestji zakładzie między dwoma członkami pewnej sekcji.

Jeden z nich twierdzi, że z chwilą otwarcia ani jednego gwoździa nie będzie brakowało, drugi zaś utrzymuje, iż w chwili otwarcia mnóstwo rzeczy trzeba będzie jeszcze uzupełnić.

Rozejrzyjmy się jednak w tem, co jest do dziś zrobione.

W głównym pawilonie wystawcy dekorują swoje przedziały.

Olbrzymia gablota na środku firmy „Judlin" oczekuje na przyjęcie okazów, wyroby firm: Mac-Donalda i Doultona jutro mają być przywiezione.

Modele pieców kaloryferowych p. Kulczyńskiego już się przygotowują.

W pawilonie Lilpopa i Raua, gdzie się pomieści dział fabryczno-chemiczny, ruch, gwar i krętanina takie, jak w halli targowej.

Tu zwracają uwagę dwie gustowne gablotki J. Wróblewskiego z wyrobami woskowemi, piernikami i czekoladą.

Olbrzymie popiersie Kraszewskiego, na które zużyto około 300 funtów czekolady, zajmie pokaźne miejsce.

Naokoło pawilonu urządzono pełno kwietników i kobierców.

Gmach pedagogiczny imponuje ogromem, a wewnątrz pośpiesznie się urządza.

Nad ogródkiem freblowskim pp. Szanior i Chrząński gorliwie pracują.

Ten ostatni wystawia nadto projekt mającego się założyć skweru na Grzybowie.

Najkosztowniejsze i najpracowitsze są roboty kanalizacyjne.

Tunel wraz ze schodami z jednej strony jest zupełnie gotowy; z drugiej zaś będzie na sobotę niezawodnie wykończony.

Mnóstwo figur alegorycznych i mitologicznych stanowi wielką ozdobę placu, brakuje mu tylko zieleni, której klomby i rośliny iglaste nie zastępują.

Cały plac będzie oświetlony lampami elektrycznemi, które ustawia firma Abakanowicza i Sp.

Zaproszenia na otwarcie wystawy, w liczbie kilkuset, już się rozsyłają.

Telefon w kancelarji został zaprowadzony.

Pomimo stanowczości w nieprzyjmowaniu deklaracyj spóźnionych, zrobiono wyjątek dla wystawcy z olejami skalnemi oraz dla piwowara z Lublina, który wystawia piwo zwyczajne.

Na dzień otwarcia spodziewany jest przyjazd wielu lekarzy z zagranicy i z kraju.

Podobno koleje mają udzielać pewne ulgi biletowe dla osób, przybywających na wystawę hygieniczną...

= Delegaci ziemiańscy.

Wskutek odezwy p. Władysława Habdank Korzybskiego, autora dzieła „Meljoracje rolne", ziemianie różnych okolic kraju naszego przysyłają do Rudnika w piotrkowskiem, własności autora, delegatów, którzy mają przyjrzeć się systemowi gospodarstwa p. Korzybskiego, a następnie z tego, co zobaczą, zdać sprawę, komu należy.

Dotychczas doniesiono już o wyborze sześciu delegatów ziemiańskich.

Z kaliskiego wybranym został na delegata p. Gryżewski z Różyc, z kieleckiego p. Adolf Schier z Białej, z piotrkowskiego p. Wierzchlejski ze Stobiecka szlacheckiego, z płockiego p. Jan Pruski z Dęblina.

Z Księstwa Poznańskiego przybędzie p. Konstanty Szczaniecki z Międzychoda.

Z okolicy Suwałk doniesiono, iż wybór delegata w tych dniach nastąpi.

Spodziewać się należy, że wkrótce liczba delegatów znacznie się powiększy.

= Szkoła kucharska.

Jeden z adeptów sztuki kucharskiej, przybyły niedawno z Galicji, wniósł podanie do władzy o pozwolenie otwarcia szkoły kucharskiej dla pań.

Zadaniem tej szkoły będzie w kursie 6-miesięcznym (po 3 godzin dziennie) nauczyć: oszczędności zastosowanej do wydatków kuchennych, cukiernictwa domowego, rozpoznawania gatunków mięsa, jarzyn i nabiału, oraz przyrządzania różnorodnych potraw, które zbywane będą po bardzo niskich cenach po domach, drogą abonamentu miesięcznego.

Tenże sam kucharz zamierza wydawać tygodnik, poświęcony sprawom kulinarnym.

= Warszawskie obuwie.

Szewcy nasi poczynają budzić się z uśpienia.

Kilku majstrów przysposabia obecnie wielkie zapasy obuwia na jarmark do Niżno-Nowogrodu, gdzie przez cały lipiec skupia się ruch handlowy Cesarstwa i prowincyj ościennych.

Dotychczas na jarmark ten dostarczali obuwia fabrykanci wiedeńscy oraz partacze z Nalewek.

Reprezentacja kilku poważnych firm słynnego od wieków szewctwa warszawskiego przywróci niewątpliwie dawną, jaknajlepszą opinję o wyrobach miejscowych, którą konkurencja nalewkowska w ostatnich latach osłabiła.

= Nowe przedsiębiorstwo.

W tych dniach bawił w naszem mieście pełnomocnik spółki kapitalistów francuskich i belgijskich z Lille, wysłany celem zbadania, o ile korzystnem byłoby założenie w kraju tutejszym fabryki przędzy mechanicznej.

Zdaje się niewątpliwem, że nowa przędzalnia założoną zostanie jeszcze w roku bieżącym w okolicach Warszawy.

Pan Turdieu (nazwisko ajenta) oglądał kilka miejscowości, z których wybrał położoną przy kolei wiedeńskiej.

Spółka, reprezentowana przez p. T., posiada kapitału gotowego, przeznaczonego na założenie rzeczonej fabryki, 3,600,000 franków.

= Pińczuki.

Na podwórzach pojawili się sprzedawcy nasion kwiatowych.

Inportowany ten przemysł z prowincyj zachodnich dotąd był w Warszawie nieznany.

Przekupnie pochodzą z pod Pińska i zajmują się sprzedażą nasion roślin pokojowych.

Służba, ze względu na niskie ceny, przyczynia się do ich powodzenia.

= Kolumna Zygmunta.

Zdjęcie figury Zygmunta III-go z kolumny nastąpi w sobotę.

Jednocześnie będą rozpoczęte roboty około rozbiórki starej kolumny.

Wszystkie ornamentacje bronzowe zostaną oddane do odzłocenia.

Odnowa kolumny upamiętniona zostanie odpowiednim aktem, spisanym na pergaminie, który wraz z poprzedniemi dokumentami, obecnie złożonemi w magistracie, będzie zachowany w koronie figury.

= Stacja miejska.

Od dnia 13-go b. m. zaprowadzona została komunikacja między stacją miejską kolejową i wszystkiemi stacjami kolei nadwiślańskiej.

Stacja sprzedaje bilety osobowe, oraz przyjmuje bagaże i towary dla przesłania ich na stacje wymienionej kolei.

= Córka znakomitego włocha.

Warszawa w murach swoich posiada, jako stałą mieszkankę, córkę Massima d'Azeglio.

Jest ona poślubioną przedstawicielowi jednego z tutejszych konsulatów.

= Nie ma róży bez kolców...

Na wystawach kilku tutejszych ogrodników oglądaliśmy bardzo piękne róże.

Kolce jednak tych róż stanowi... cena ich.

= Fałszywa pogłoska.

W dniu wczorajszym rozeszła się po mieście pogłoska o sprzedaży klucza kutnowskiego, będącego własnością rejenta, p. Stanisława Zawadzkiego, sukcesorom Karola Szajblera.

Po zasięgnięciu przez nas wiadomości u źródła dowiedzieliśmy się, iż cała ta pogłoska nie ma żadnej podstawy, dotychczasowy bowiem właściciel nigdy nie miał zamiaru pozbywania się majątku.

= Polowanie na wrony.

Kogóż z warszawiaków, odwiedzających park łazienkowski, nie razi przykre krakanie całej gromady wron, które tam obrały sobie stałe siedlisko?

Znamy osoby bardziej nerwowe, powstrzymujące się od spaceru w parku, jedynie z powodu owych nieznośnych wron.

Służba miejscowa od czasu do czasu tępi nieznośne ptactwo, lecz chociaż się zabije 30 do 40-u wron dziennie, pozostałe przy życiu wcale się nie zmie-

chęcają, nawet wobec wiszącego nad niemi niebezpieczeństwa.

Obecnie, gdy w pomarańczarni urządzono zakład cukiernicy i restauracyjny, właściciele wyrobili sobie prawo urządzać polowania na wrony, nieinaczej wszakże, jak wczesnym rankiem przed godziną 8-ą.

Liczne grono myśliwych warszawskich, którzy nie mogą opuszczać miasta dla łowów, ma teraz sposobność urządzać polowania na wrony w rodzaju *tire à pigeons.*

Ktoś ze służby parku łazienkowskiego zapewniał nas, iż zabite wrony chętnie są nabywane przez kilku restauratorów warszawskich, którzy urządzają z nich buljony stałe i sosy mięsne.

Jeden z nich nawet podaje wrony na pieczyste, zamiast kuropatw.

Taka mistyfikacja kulinarna udaje się, dzięki odpowiedniemu przyrządzeniu przez uzdolnionego kuchmistrza.

Wszakże słynny stanisławowski kucharz Tremeau przyrządzał pieczenie sarnie z baraniny, bez możności poznania różnicy...

= *Redivivus.*

Przed kilku laty wszystkie pisma polskie podały wiadomość o tragicznej śmierci tutejszego kupca i przemysłowca, p. Józefa Grobickiego, który płynąc na statku „Mocarz", rozbitym w czasie pamiętnej nawałnicy na Czarnem morzu, miał zginąć wraz z kilkunastu innymi pasażerami.

Na podstawie urzędowych danych o śmierci męża, wdowa po p. Grobickim, w półtora roku później, zawarła powtórne związki małżeńskie, a w grudniu r. z. zmarła.

Tymczasem teraz, ku zdumieniu całej rodziny i licznego koła znajomych, nadeszła wiadomość, iż mniemany nieboszczyk żyje.

Okazało się, iż G. pod wpływem strasznych przygód dostał pomieszania zmysłów i z choroby umysłowej niedawno się wyleczył.

Przebywa on obecnie na Kaukazie, w okolicach Poti, u państwa Połujanowskich, gdzie w czasie kilku lat ostatnich otrzymywał pomoc w chorobie, chociaż nie wiedziano nazwiska rodaka-rozbitka.

Brat p. G., właściciel folwarku z okolic Warszawy, otrzymał o nim jaknajdokładniejsze relacje i udaje się na Kaukaz.

Tym sposobem nieżyjąca już dziś Grobicka bezwiednie popełniła dwumęstwo, a ponieważ łączą się z tem sprawy pieniężne, więc, o ile rzecz cała nie da się załatwić polubownie, rozpocznie się śledztwo sądowe.

= Krwawy spadek.

W tych dniach dopełniono szczegółowego spisu inwentarza i w ogóle majątku, pozostałego po małżonkach S., którzy przed rokiem w tragiczny sposób zeszli z tego świata.

Byli oni właścicielami folwarku Opocz Wielki, o kilka wiorst za Warszawą.

Mąż wystrzałem z rewolweru zabił żonę, a później jako więzień, pozostający pod śledztwem w areszcie detencyjnym, przez powieszenie się życie sobie odebrał.

Małżonkowie S. byli bezdzietni i krewnych wiadomych nie mieli.

Dotychczas, pomimo, że już rok upłynął, nikt się po spadek nie zgłosił.

Chociaż to krwawy spadek, wynosi on jednak łącznie z wartością ruchomości i klejnotów, około 30,000 rs.

Między innemi znaleziono kolczyki z brylantami, wartujące parę tysięcy rubli.

= Na wolności.

Przed tygodniem Jankiel Febrat, notowany w policji jako złodziej kieszonkowy, został ujęty na uczynku kradzieży.

Febrat po spisaniu protokułu potrafił sobie wyjednać wypuszczenie z aresztu i oczekiwać rozstrzygnięcia sprawy na wolności.

Z czasu tego jednak nie zaniedbał korzystać i wczoraj na ulicy Pokornej zoperował Dynie Szwarcowej kieszeń z portmonetki, zawierającej kilkanaście rubli.

Febrata ujęto, jak również wspólnika jego, Henocha Mizelmana.

Tym razem Febrat został osadzonym w areszcie policyjnym.

= Pobytowy.

W dniu wczorajszym na Wołowej, z kramiku szewca A. Kwintnera skradziono kilka par obuwia.

Uciekającego złodzieja policja przytrzymała.

W kancelarji cyrkułowej poznano w nim Marcelego Rabicha, któremu pobyt w Warszawie został wzbroniony.

Rabich uciekł z miasteczka Warki w nadziei obłowienia się w naszem mieście.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym w wagonie tramwajowym pułkownikowi Stepanowowi skradziono pugilares, zawierający 185 rs. w gotówce.

Złodzieja, uciekającego przez aleje Ujazdowskie ujęto.

Jest to Szulim Bródka, zamieszkały pod nrem 29-ym na Pawiej.

W mieszkaniu rządcy domu Adolfa Horowitza pod nrem 6-ym na Tłomackiem, w godzinach popołudniowych została spełnioną kradzież rozmaitych przedmiotów, wartości 150 rs.

Na Krochmalnej pod nrem 22-im okradziono w biały dzień Jana Groszyca na sumę 120 rs.

Na Nowiniarskiej pod nrem 14-ym z warsztatu kuśmierskiego skradziono dwa futra i palto.

Wreszcie na Nalewkach pod nrem 39-ym, w mieszkaniu R. Gellerowej została spełnioną kradzież rozmaitych przedmiotów, wartości paruset rubli.

Sprawcami tej kradzieży byli szklarze z Wilna: Berek Trubiner i Jankiel Pilnik.

= Rezultat śledztwa.

W nrze 124-ym *Kurjera* donosiliśmy, iż podejrzewano, że pożar, wynikły pod nrem 24-ym na Nalewkach, w sklepie Izraela Juwilera, wynikł pożar z podpalenia.

Zarządzone bezzwłocznie śledztwo sądowe wykryło, iż przypuszczenie to było mylnem.

Ogień, jak się zdaje, wynikł z przyczyny nieostrożności.

= Smutny wypadek.

W dniu wczorajszym w ogrodzie Botanicznym jakaś nieuważna dama uderzyła prętem parasolki w oko 13-letnią Ewelinę Siekierowską.

Uderzenie było tak silne, iż biedne dziewczątko utraciło oko na zawsze.

Sprawczyni wypadku, widocznie z obawy przed odpowiedzialnością, uznała za stosowne szybko się ulotnić.

= Samobójstwo.

W dniu wczorajszym na cmentarzu powązkowskim pchnął się dwukrotnie nożem J. Zdzieniecki, majster szewski, zamieszkały na Długiej.

Pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, Zdzieniewski niebawem życie zakończył.

Przyczyną samobójstwa była rozpacz po stracie żony, na mogile której odebrał sobie życie.

+ W Siedlcach sprzedano w ostatnich dniach przez licytację siedm dóbr ziemskich, zalegających w opłacie rat Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu. Sprzedane dobra są: Hałas w powiecie włodawskim, Woroniec w konstantynowskim, Małków A. i B. we włodawskim, Ostrożenie B. w garwolińskim, Lisikierz w łukowskim i Wielkopole C. we włodawskim.

+ W Dąbrowie Górniczej, należącej dotąd do parafji Będzin, utworzono obecnie oddzielną parafję.

+ Łódzka straż ogniowa ochotnicza zaopatrzyła się w ciągu ubiegłego roku w różne przyrządy ogniowe, które kosztowały 2,126 rs. Straż łódzka posiada wyborny komplet narzędzi ratunkowych wartości przeszło 10,000 rs.

+ W Odesie dozwolonem zostało urządzanie wyścigów konnych.

+ Z górnictwa krajowego.

Korespondent nasz z gub. radomskiej donosi co następuje:

„Wiadomość o podwyższeniu cła na surowiec zagraniczny, znana z projektów zwierzchności tutejszych zakładów górniczych już przed kilku miesiącami, niewiele wpłynęła na ożywienie ludności robotniczej.

Dziwna jakaś apatja, połączona z zupełnym brakiem nadziei, iż położenie się polepszy, widnieje z twarzy każdego niemal pracownika.

Ostatnie dni przyniosły znów zamknięcie jednego z pieców, należących do zakładów starachowickich, zatrudniającego przeszło setkę osób.

Zarząd rozdzielił pomiędzy robotników fundusz kasy wsparcia, co im pozwoli wynaleźć zajęcie bez troski o jutro.

A jednak zdawałoby się, że nastąpił zwrot ku lepszemu.

Słynne *ausschussy* (braki) znalazły pewno już nabywców.

W tych dniach zwiedzał tutejsze okolice pełnomocnik potężnego hr. Hugona Haenkel von Donnersmarck, p. von Barnewitz, poszukując pokładów rudy żelaznej.

Czy znalazł nieeksploatowane u nas? — nie mogę twierdzić tego z pewnością.

Nie ulega wszakże wątpliwości, iż hr. Donnerssmark, do współki z innymi kapitalistami niemieckimi, zamierza eksploatować pokłady w Klepaczce, pod Częstochową, gdzie w tym celu nabyto już 80 morgów.

Pod Siewierzem kręcili się w tych dniach również inżenierowie zagraniczni, poszukując rudy żelaznej.

Zdaje się, że badania ich uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem, gdyż odjeżdżając przyrzekli rychły powrót."

+ Wypadek.

Korespondent nasz z Płocka donosi nam o smutnym wypadku, jaki wydarzył się w tem mieście w dniu 15-ym b. m.

Młoda nauczycielka, panna Janina M., stanąwszy na skraju urwiska góry teatralnej, straciła równowagę i spadła z wysokości 150 stóp aż na brzeg Wisły.

Rosnące na górze krzewy osłabiły siłę upadku, dotychczas wszakże natychmiastowa pomoc lekarska niewielkie odniosła skutki.

+ Znaczny pożar.

Sezon klęsk ogniowych już się rozpoczął.

Po Mińsku i Słucku otrzymujemy wiadomość od naszego korespondenta o pogorzeli w d. 12-ym b. m. miasteczka Brańsk Grodzieński.

„Pożar wybuchł o zmroku, w stajni, prawdopodobnie z papierosa nieostrożnie porzuconego.

Płomienie z niezmierną szybkością przerzuciły się na inne zabudowania, a ratunek początkowo był sł by, gdyż z kilku sikawek miejskich jedna tyl funkcjonowała.

W niespełna godzinę część miasta między rynkie a kościołem gorzała.

Spaliło się ogółem 21 domów mieszkalnych, oko 40-tu zabudowań gospodarczych, ogromny skła drzewa opałowego, oraz śpichlerz z kilkuset korcam zboża.

Ze spalonych nieruchomości zaledwie kilka by ubezpieczonych.

Klęska więc jest ogromna, chociaż obliczyć ją n razie trudno."

+ Ucieczka.

Pod Warszawą uciekł z pod straży prowadzony aresztant.

Jest to Piotr Hodowiec, liczący 32 lata wieku.

Potrafił on pomimo czujnego nadzoru trzech ludzi skoczy w bok i uciekał przez pola tak szybko, iż wszelka pogoń okazała się daremną.

ZE ŚWIATA.

× **Z Poznania** piszą nam: „Józef Chociszewski, autor popularnej „Historji polskiej", której rozeszło się dotąd 70,000 egzemplarzy, od dłuższego już czasu siedzi w więzieniu, na które skazany został w procesie prasowym. Zastosowano do niego najsurowsze przepisy więzienne, a gdy przy rewizji znaleziono w kieszeni małą karteczkę, którą żona poprzednio mu wręczyła, skazano go za to na zamknięcie w ciemnicy o chlebie i wodzie co trzeci dzień, przez czas czterech tygodni. Nawet niemcy dziwią się tej surowości sądu poznańskiego. Niemców jednak takich mało w naszych stronach, znaczna większość ich tak się przejęła duchem polityki antipolskiej ks. Bismarka i podburzań dzienników gadzinowych, że na każdym kroku okazuje nam swoją niechęć. W pewnem np. mieście, leżącem nad granicą Królestwa Polskiego, członek inteligencji miejscowej, noszący nawet tytuł doktora, znalazłszy się w lokalu publicznym, pośród znajomych polaków, nazwał ich głośno *polnische Bande.* Polacy zażądali, aby zuchwały niemiec obelgę odwołał, lecz pan doktor powtórzył znów owe wyrazy, za co w odpowiedzi otrzymał—policzek. Spoliczkowany wyzwał policzkującego na pojedynek, który też w kilka dni później istotnie się odbył. W czasie rokowań jednak pojedynkowych okazało się, że „nasi najserdeczniejsi" mają większą odwagę w burdach przy szklanicy piwa, aniżeli na placu boju."

× **Piotr Górecki**, weteran b. wojsk polskich, umarł w Ameryce, w Milwaukee, w 87-ym roku życia.

× **Helena Grabowska**, pisząca pod pseudonymem von Götzendorff, jest dziś jedną z najpopularniejszych autorek niemieckich. Nowele jej mają się teraz ukazać po polsku. Pochodzi ona ze Szląska, młodość zaś przepędziła w Poznaniu. Wszystkie jej utwory oparte są na tle życia polskiego.

× **Paweł Otto** wykończył posąg Daniela Chodowieckiego, rysownika polskiego z końca zeszłego wieku. Dzieło to, ozdobione polichromatyczną barwą, stanie w muzeum berlińskiem.

× **Ostatni zaporożec** żyje jeszcze, jak donoszą *Mosk. wied.*, we wsi Czernyszówka, gub. jekaterynosławskiej. Jest nim Iwan Rossołoda, obecnie staruszek 117-letni. Rossołoda jest wzrostu wysokiego, szczupły, nosi brodę i długie włosy, które gdzieniegdzie pokrywa siwizna.

× **Oryginalna propozycja** spotkała królową Wiktorję. Oto, jak donoszą z Kairu, przybyli tam posłowie szeika Abdullaha, następcy Mahdiego, i przywieźli trzy listy pseudo-proroka: do sułtana, kedywa i królowej Wiktorji. W liście do królowej Abdullah prosi ją, aby przyjęła... mahometanizm i uznała go za rzeczywistego proroka.

× **Z dwojga złego lepiej wybierać mniejsze złe.** Baronówna Helena Rotszyldówna w Paryżu wychodzi za mąż za belgijskiego oficera kawalerji, pana v. Zuylen. Ma to być małżeństwo z miłości, dla którego stanowcz w swojej woli baronówna zwalczyła już wiele przeszkó rodzinnych. Obecnie w dziennikach paryskich kursuj interesujący aforyzm matrymonjalny, wypowiedzian przez pannę Rotszyldównę. Gdy jej przekładano, że ó oficer ubiega się o nią głównie dla dwunastu miljonó posagu, odparła: „Lepiej, będąc młodą, wyjść za mą choćby dla pieniędzy, niż zostać starą panną—pomim pieniędzy."

× **Pod Pressburgiem** fale Dunaju, poruszone silni szybkim ruchem parowca, wyrzuciły na brzeg ciało be głowy. Trup uległ już częściowemu rozkładowi, z su kien jednakże wnoszą, że mają to być zwłoki owej Róż Ferenczy, którą w r. 1883-im słynny zabójca dziewcz Hugo Schenk ze swoim wspólnikiem Szlosakiem, w te miejscu zamordowali i po odcięciu głowy rzucili w w

dę. Byłby to dziwny fakt wyrzucenia topielca przez wodę dopiero po czterech latach.

× **Szewc arystokrata.** „Ależ, panie, dopiero trzy dni jak kupiłam u pana buciki i już się rozleciały. Powiadam panu: zrobiłam w nich wszystkiego cztery wizyty."—„A, bardzo szanowną panią przepraszam, ale ja robię obuwie dla osób, które przyjmują, nie dla tych, co składają wizyty."

Nekrologja.

† Ś. p. Teofil **Rzuchowski**, emeryt, były zarządzający oddziałem b. Banku Polskiego w Kaliszu, przeżywszy lat 66, po krótkich cierpieniach zakończył życie w dniu 16-ym maja 1887 r. Pogrążone w głębokim żalu żona i córki zapraszają na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Krzyża dnia 18-go maja, to jest we środę, o godzinie **10-ej i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w dniu 19-ym maja r. b., to jest we czwartek, o godzinie **4-ej** po południu, z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—576

† Ś. p. Wiktor **Dzierżanowski**, emeryt, kawaler orderów św. Włodzimierza 4-ej klasy, św. Anny 2-ej kl., św. Stanisława 2-ej kl. z koroną i znaku nieskazitelnej służby za lat 40, przeżywszy lat 63, po krótkich cierpieniach, zakończył życie w dniu 15-ym maja 1887 r. Pogrążeni w głębokim żalu żona, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 18-ym maja, to jest we środę, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok dnia 19-go b. m., to jest we czwartek, o godzinie **4-ej** po południu, z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —577

† *Sprostowanie.* — W ogłoszeniu o nabożeństwie żałobnem zamieszczonem we wczorajszym nrze *Kurjera* na str. 5-ej szp. 1-ej mylnie wydrukowano nazwisko: zamiast Rutlic, powinno być **Ruttié.**

Z CESARSTWA.

W związku z dwoma dawniejszemi artykułami *Now. Wr.*, o „Projektach słowiańskich", pozostają świeżo wydrukowane „Głosy czeskie o zbliżeniu słowiańskiem". Nie są to jednak bynajmniej same cytaty; owszem, dziennik streszcza opinje prasy czeskiej (dokładniej mówiąc, dwóch jej organów), i owe „głosy" opatruje swemi uwagami. Artykuł kwalifikowałby się do powtórzenia w całości, zmuszeni jednak ograniczać się miejscem, podamy najważniejsze z niego ustępy. Po wstępie ogólnym *Now. wr.* tak pisze:

„Podobieństwo i różnica poglądów czeskich z rosyjskiemi na ten przedmiot nie może mieć wielkiego znaczenia w dzisiejszych okolicznościach. Szczególniej ważnem jest podobieństwo poglądów w kwestji języka, nauki słowiańskiej i literatury. Niepodobna pominąć tutaj ciekawego artykułu w gazecie czeskiej *Czas*, która zaznacza dosadnie znaczenie samobójcze dążeń do indywidualizmu w tych narodowościach słowiańskich, które same przez się nie są w stanie zdobyć sobie stanowiska międzynarodowego, a do tych narodowości zalicza lud polski, czeski i chorwacki. Według zdania dziennika czeskiego, ludy te nie mogą popierać wyższych interesów nauki, a w ich akademjach ma pierwszeństwo język niemiecki, w którym „drukują swe dzieła uczeni zachodnio-słowiańscy."

Nieco znów dalej czytamy:

„Potrzeba jednego języka słowiańskiego nie stanowi wymysłu organów „szowinistycznych" (do których, nie wiadomo dlaczego, zaliczają i naszą gazetę), gdyż cytowany dziennik czeski (*Czas*), walcząc w obronie jedności życia duchowego słowian, rzuca myśl przyjęcia za wspólny: naprzód języka polskiego, lecz, nie zatrzymawszy się nad nim dłużej, przechodzi do języka rosyjskiego. Tutaj ważnym jest, jak to nieraz wskazywalismy, już nie fortel szowinistyczny wysuwania właśnie swego języka dlatego, że jest on swoim. Autor bierze dwa języki sąsiednie: polski i rosyjski, aby czesi mogli z jedną z tych narodowości połączyć swe życie duchowe, i zatrzymuje się wreszcie na języku rosyjskim, bez wątpienia z przyczyn, które już są znane ogólnie. Tak prawidłowe postawienie kwestji czyni zaszczyt czujności tej partji czeskiej, do której należy wzmiankowany organ."

Zaznaczywszy jeszcze, że *Czas* złożył dowody prawdziwej dojrzałości, wyłączając ze sprawy drobne sprzeczki o „katolickim zachodzie i prawosławnym wschodzie", *Now. wr.* zwraca się już wyłącznie do polemiki z praską *Politik.*

„Należy dodać, że właśnie takiem próżnem doktrynerstwem przesiąkniętą jest wycieczka innej gazety czeskiej *Politik* przeciw prawosławiu, którego propaganda jakoby stanowi jedną z przyczyn bezskutecznej (?) działalności tutejszego słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności.

„Jeżeli wierzyć tej gazecie, wielu słowian-katolików, bojąc się przejścia na prawosławie, opuszcza nawet szeregi życzliwych Rosji w tem przekonaniu, że na jej politykę wpływają motywy religijne, jak to było podczas wojen z lat 1828 i 1853. Jaka jednak jest korzyść z wyciągania z archiwów przestarzałych protokułów i not, które zachowały jedynie znaczenie historyczne? W owych czasach mogła stać na pierwszym planie wspólność religji, która odsunęła na drugi plan poczucie wspólności plemiennej; poczucie tej ostatniej nie dosięgło jeszcze współczesnego rozwoju. Oto dlaczego wówczas nawet i grecy w charakterze prawosławnych korzystali z opieki Rosji. Od tego czasu upłynęło dużo wody. Rosja nie może bez współczucia patrzeć na dobrowolny wzrost prawosławia, który czasami daje się uczuwać wśród czechów i słowaków. Lecz gdzież tu może być mowa nietylko o przymusowem niby nakłanianiu do zmiany religji, dla uzyskania opieki potężnego państwa, lub choćby nawet o zawarunkowaniu tej opieki przyłączeniem się do panującej u nas religji."

Z przedstawienia *Now. wr.* widać, że poglądy *Politik* są pokrewnemi poglądom „słowianina zachodniego", chorwata, z którym organ p. Suworyna niedawno polemizował.

Nowosti donoszą, iż w b. m. postawiony będzie nad Dunajem pomnik dla Cesarza Mikołaja I-go.

„Pomnik stanie pomiędzy miastami Reni i Izmaiłem, w tem miejscu, gdzie wojska rosyjskie przeszły przez Dunaj w roku 1827-ym. Monument wyobraża piramidę spiżową, ozdobioną armatami tureckiemi i orłami rosyjskiemi."

Godnem zanotowania jest stanowisko prasy rosyjskiej, wahającej się pomiędzy sympatjami dla Francji, a pewną wstrzemięźliwością w tym kierunku.

Now. Wr., gromiąc niemców na równi z resztą prasy, nie podziela jej szowinistowskich zachwytów względem Francji.

Donosząc obecnie o mającym się utworzyć w Paryżu klubie rosyjsko-francuskim, *Now. Wr.* zapytuje:

„Co oni tam robić będą? Na co to? Czy rosjanom niedość własnych klubów?"

Do tej samej kategorji głosów zaliczyć trzeba humorystyczną uwagę petersburskiej *Strekozy*, podaną w formie depeszy „własnej":

„Dziś — pisze humorysta — wysłany został z granic Francji „Lohengrin" wagnerowski. Schnaebele wszedł w spółkę z jednym z fabrykantów czekolady i sprzedał swą firmę wynalazcy nowych szelek."

W daleko bardziej stanowczy sposób potępia sympatje Rosji dla zachodu gazeta *Kawkaz.* Z powodu nowego podatku od pasportów, cytowana gazeta wprost zwraca się z wymówką, „dlaczego rosjanie wcale nie odwiedzają Azji".

„W inteligencji naszej — mówi dziennik — wcale nie widać niemieckiego *Drang nach Osten*, gdzie mamy tak wiele interesów handlowych i politycznych, a natomiast panuje w niej ogólnie *Drang nach Westen*, gdzie nic nie można zarobić, a można wszystko stracić."

Z tego właśnie wschodu rysuje korespondent *Kronsztat. wiest.* zabawny obrazek. Ostatnio sędziowie „powiatowi" w Turkiestanie przemianowani zostali na sędziów pokoju, przyczem otrzymali, zamiast dawnych mundurów wojskowych, formę cywilną. Otóż:

„Kiedy kirgizi zobaczyli po raz pierwszy któregoś sędziego w nowym uniformie, to wykombinowali sobie, że musi to być bardzo wysoka nagroda Ak-Paszy (Białego Cesarza) i wystąpili do przedstawiciela Temidy z formalnem powinszowaniem. Z trudem dopiero zdołano wytłómaczyć naiwnym synom stepu ich omyłkę."

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Politische Correspondenz zamieszcza następujący komunikat: „Wiadomość dzienników zagranicznych, jakoby z podróżą królowej Natalji serbskiej do Krymu łączyły się pobudki polityczne, nie ma żadnej podstawy. Podróż ma jedynie na celu względy kuracyjne." Nie wiemy, o ile komunikat ten uspokoi zatrwożoną nieco opinję publiczną w Wiedniu. Uspokoi ją na teraz więcej fakt utrzymania się dzisiejszego austrofilskiego gabinetu Garaszanina przy władzy. Powyżej wzmiankowana gazeta wiedeńska zaprzecza również pogłosce, jakoby wygnany metropolita serbski Michał podążył z Ławry Kijowskiej do Odesy na powitanie królowej Natalji.

Ajencja Havasa rozesłała po świecie znowu nieprawdopodobną wiadomość, że w Sofji ma być wkrótce zwołanem sobranje, celem obwołania niepodległości zjednoczonej Bułgarji, tudzież ofiarowania korony jednemu z książąt orleańskich: ks. de Chartres, albo synowi ks. Montpensier.

We środę lord Salisbury miał konferencję z posłem francuskim Waddingtonem, na której ułożono podstawy układu o zneutralizowanie kanału sueskiego.

Kandydatem na urząd księcia biskupa wrocławskiego jest obecnie kanonik miejscowej kapituły, Sockel.

TELEGRAMY
KURJERA WARSZAWSKIEGO"

Kraków 17-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Pogrzeb Zyblikiewicza odbędzie się prawdopodobnie w czwartek kosztem kraju. Zmarły przyjął ostatnie sakramenta z rąk ks. Bussaka, proboszcza parafji grecko-katolickiej w Krakowie.

Wiedeń 17-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Nowe alarmy *Postu* i *Kreuzztg.* przeciw próbnej mobilizacji francuskiej wywołały tutaj niepokój. Pisma te rozumują tak: Francuskie załogi graniczne od strony Alzacji i Lotaryngji są zmobilizowane już dawniej; teraz jen. Boulanger mobilizuje zachodnie korpusy. Niemcy muszą wobec takiej groźby ze strony Francji zmobilizować dwa swoje korpusy. O ile sięgają nasze informacje, usposobienie Francji staje się istotnie groźniejszem; sfery finansowe widzą już wojnę; Rotszyld ubezpiecza swe skarby.

Wiedeń 17-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Wbrew poprzednim postanowieniom dr. Stoiłow pozostaje w Wiedniu przez cały czas sobranja, ażeby Bułgarja w razie zajścia ważnych wypadków i powzięcia rozstrzygających uchwał, miała tutaj swego zastępcę. Zwołanem zostanie małe sobranje, którego legalności nikt nie zaprzecza.

Wiedeń 17-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Nowa kometa dostrzeżoną została w Ameryce. W Europie z każdym dniem staje się ona widoczniejszą dla oka uzbrojonego w dalekowidz.

Budapeszt 17-go maja. (*Tel. pr. K. W.*) — Straszliwy pożar zniszczył tutejszą wielką fabrykę rafinerji nafty. Tysiące hektolitrów płonącego płynu buchało morzem płomienia. Ratunek był prawie niepodobny. Ciało jednego z techników fabrycznych znaleziono zwęglone. Gaszono piaskiem. Pożar został nareszcie zlokalizowany.

Berlin 17-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Cesarz zwiedzał wczoraj zakłady kolei konnej w Charlottenburgu.

Berlin 17-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*).—Znany komedjopisarz Oskar Blumenthal urządza tutaj nowy teatr. Otwarcie nastąpi w d. 1-ym października 1888-go r.

Bruksella 17-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Wybuchła w Hainaut zmowa robotników rozszerzyła się według doniesień *Peuple'a* na okręgi górnicze Lalouvière, Sarslongchamps, Housse, Bouvy i Redement. Depesza otrzymana przez ministra spraw wewnętrznych podaje cyfrę próżnujących robotników na 2,000. Dotąd nie nastąpiło starcie. Wielu przemysłowców z prowincji Hainaut przybyło do Brukselli, prosząc o wysłanie wojsk na miejsce zmowy.

Bruksella 17-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Z Lalouvière telegrafują: W okręgu górniczym Hainaut, dotkniętym zmową, opublikowaną została proklamacja gubernatora, która powiada: Jakkolwiek roboty w kopalniach zostały nanowo podjęte, usiłują przewódzcy rozruchów podżegać pracujących do nowych zmów i zmuszać ich przemocą do zaniechania pracy. Podobne przedsięwzięcia będą surowo karane. Ludność liczyć może na energiczną i skuteczną interwencję władz. Porządek i spokój publiczny zostaną w każdym razie utrzymane.

Bruksella 17-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Zmowa robotników objęła już całą Belgję południową. Dziesięć tysięcy robotników zaprzestało pracy.

Bruksella 17-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Wiadomości o zmowach robotniczych w kopalniach węgla brzmią coraz groźniej.

Mons 17-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Oddziały wojska i żandarmerji obsadziły kilka miejscowości, dotkniętych zmową robotniczą. W Sarslongchamps strejkuje 2,000 robotników. Bataljon wojska wysłano do Morlanville.

Paryż 17-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Prezydent Grévy odebrał list od Ojca św., dziękujący mu za dary jubileuszowe i wyrażający otuchę utrzymania pokoju religijnego. Nowy nuncjusz, msgr. Rotelli, który w końcu bieżącego miesiąca przybywa tutaj, otrzymał instrukcje starania się o zupełne pojednanie kościoła z państwem. Ma on przedstawić rządowi, że prześladowanie kościoła źle oddziała na politykę kolonjalną Francji i podkopie wpływ jej na azjatyckim wschodzie.

Londyn 17-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Minister Smith oznajmił wczoraj w izbie gmin, że ferje świąteczne parlamentu będą trwały od d. 24-go b. m. do 6-go czerwca. (Wiadomość ważna ze względu na toczące się w izbie gmin ciągle jeszcze obrady nad bilem kryminalnym dla Irlandji, które parneliści usiłują przewlec jaknajdłużej, spodziewając się pomyślniejszego dla nich zwrotu położenia ogólnego w Europie i upadku rządu torysów; *przyp. red.*)

Sofja 17-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Rząd ma zamiar oddać broń zapasową lidze obrony krajowej.

Petersburg 17-go maja. (*Tel. pr. Kurj. W.*)— Towarzysz prokuratora warszawskiej izby sądowej, Thurau mianowany został tymczasowym prokuratorem tejże izby. (*Aj. półn.*)

Petersburg 17-go maja. (*Tel. pr. Kurj. W.*)— *Pet. Wied.* donoszą, że minister wojny Wannowski i minister dworu ks. Woroncow-Daszkow wyjechali w niedzielę do Nowoczerkawska. (*Aj. półn.*)

GIEŁDA.

Warszawa, 17-go maja.

Usposobienie dla walut obcych i dziś było bardzo słabe, w następstwie wyższych notowań wczorajszych w Berlinie i Petersburgu. Kursa ich szybko spadały i po otrzymaniu w trakcie giełdy szacowań porannych, sięgających do 182, jeszcze się niżej unormowały.

Przy obrotach bardzo małych, weksle krótkoterminowe na **Berlin** płacono po 55.15, 55.12½, 55.10, 55.05, 54.90, żądano 55.17½.

Na pomniejsze miasta niemieckie długoterminowe oddawano po 54.87½—bez żądania.

Weksle krótkoterminowe na **Londyn** po 11.19 w żądaniu.

Weksle krótkoterminowe na **Paryż** sprzedano po 44.60, 44.57½, przy żądaniu 44.65.

Weksle krótkoterminowe na **Wiedeń** po 88.35, 88.30 płacono, a po 88.40 żądano.

Dla papierów publicznych usposobienie słabe; ofiarowano ziemskie i miejskie, które znajdowały dziś nabywców. Nową pożyczką 4% obroty duże.

Listy likwidacyjne w odcinkach dużych po 94.30, w małych po 93.80.

Pożyczki wschodnie po 100.25 nabyć można było.

Nową pożyczkę rosyjską płacono po 85, 85.10, przy żądaniu 85.30.

Listy zastawne ziemskie serji płacono po 101.75, serję też samą II, III i IV poszukiwano po 101.70. V sprzedano po 100.45, przy żądaniu 100.60.

Listy miejskie serji I 100.10 chciano sprzedawać, serję II kupiono po 99.50, żądano po 99.75, serje III i IV zapłacono po 98.50, przy chęci osiągnięcia 98.75.

Listy łódzkie po 95.75, 95, 94.75, stosownie do wielkości odcinków zanotowano w żądaniu.

Godz. 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych bardzo słabe. Weksle na Berlin krótkoterminowe po 55 ofiarowane.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 17-go maja r. b.

Dzisiaj dostawy *pszenicy* i *żyta* były małe, a na domiar niepowodzenia dla producentów zboża, powietrze było spokojne, co w pewnej mierze osłabiło usposobienie rynku. Właściciele młynów powstrzymywali się od zakupu, tak że przy bardzo ograniczonych obrotach z 300 korcy dowiezionej *pszenicy* nabyto kilka drobnych partyjek po rs. 7.95 do 8 za wyborową i po 7.87½ za średnią. Jedna partja osiągnęła cenę wyższą, której jednakże za normę uważać nie można. *Żyta* z próbek 600 korcy. Przy średnich obrotach wyborowe ziarno osiągnęło rs. 5, średnie rs. 4.75 korzec. *Jęczmienia* 50 korcy nie sprzedano. *Owsa* 70 korcy na detal płacono po cenach zniżonych, a mianowicie po rs. 2.60, 2.70, 2.80 korzec. *Siana* i *słomy* dowóz obfity. Płacono siana pud 40 do 45 kop., słomy 30 do 35 kop. pud.

TEATRA

Wielki. Dziś: „Hrabia Essex.“ Jutro: „Robert Djabeł” (występ panny Kaszowskiej i pana Coppoia).—*Rozmaitości.* Dziś: „Pomyłka” i „Szczęście małżeńskie”. Jutro: „Właściciel kuźnic” (występ pana Żelazowskiego).—*Nowy* (ulica Królewska). Dziś: „Gennaro“. Jutro: „Baron cygański”.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 17-go maja 1887 r.

	Żąd.	Płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	55.17½	—.—
Londyn 1 funt. ster. „ „	11.19	—.—
Paryż 100 franków „ „	44.65	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	88.40	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	—.—	—.—
m.	—.—	101.70
Listy zast. m. Warsz. ser. I	100.10	—.—
„ „ „ II	99.75	—.—
„ „ „ III	98.75	—.—
„ „ „ IV	—.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.75	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	94.30	—.—
„ „ małe	93.80	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.25	—.—
II „ „ rs. 100	100.25	—.—
III „ „ rs. 100	100.25	—.—
4% nowa pożyczka	85.30	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartosć kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego).

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 191¼
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 69¾
Od Listów. zast. m. Łodzi kop. 21
Od Listów likwidacyjnych kop. 175¼
Od Obligów m. Warszawy kop. 45

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 17-go maja 1887 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	787	—
„ „ wyborowa .	—	—	795	800
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	500	—
„ średnie	—	—	475	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	260	280
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	40	45	—	—
Słomy pud	30	35	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 16-go maja 1887 r.

Hurt. skład. Wiadro rs. 8 kop. 05[6]
„ Garniec rs. 2 kop. 62.

Skrzypce Sardiniego

z roku 1733; drugie **Raucha,** z roku 1745 trzecie zwyczajne, są do sprzedania.—Obejrzeć można codziennie od godz. 1-ej do 3-ej po południu, w Aptece K. Iwańskiego, róg Twardej i Prostej. 926

Operatorka odcisków

przybyła z zagranicy, wyjmuje bez bólu i użycia narzędzi odciski, brodawki, paznokcie wrastające ect., ordynuje od godz. 11-ej do 6-ej. Miodowa № 6 nowy, m. 4, front. 930 **M. Płonkar.**

INŻENIERA

praktycznie uzdolnionego, oraz zdolnego

Majstra Kotlarskiego,

poszukuje celem objęcia posad zaraz.—Oferty z warunkami dotyczącemi płacy adresować należy: **do fabryki maszyn Richarla Pohle w Rydze.** 990R

Poszukuje się

REPREZENTANTA,

w różnych miejscowościach, 250 rubli miesięcznie, bez potrzeby opuszczenia dotychczasowych zajęć.—Adresować: **S. R. 1498. Rudolf Mosse, 18 Queen Victoria St. London.** 985R

Folwark Zalesie

położony w pow. Miechowskim, gub. Kieleckiej, 15 wiorst od Krakowa, tuż przy szosie Warszawskiej, przestrzeni m. 138. gleby pszennej bez służebności, z budynkami w średnim stanie, z obsiewem kompletnym, do sprzedania z wolnej ręki bez pośrednictwa. Summa Tow. Kred. rs. 6,000; reszta wymagalna.

Wiadomość u właściciela w Wilkowie p. Słomniki. 927

LICYTACJA

zastawów nie prolongowanych

w Lombardzie

ulica DŁUGA № 25,

rozpocznie się dnia 1 (13) Czerwca r. b. i następnych, od godziny 10 rano.

Wykupy i prolongaty w dni licytacji przyjmowane nie będą. 929

Sklep do sprzedania

936R

pod bardzo korzystnemi warunkami interes krawiecki męzki, egzystujący od lat przeszło 20, to jest sklep z urządzeniem i wielką ilością doborowego towaru, potrzebne rs. 2,000 gotówką a reszta na spłaty. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26.

Zakład Hydropatyczny

STEINERHOF (*)

pod Kapfenbergiem w Styrji (w Austrji),

(zakład otwarty przez cały rok).

Środki pomocnicze: **Elektroterapia, massage** (mięsienie), **kąpiele elektryczne** i igliwowe. Odległość od **Wiednia 4 godz. jazdy koleją.** W miejscu stacja **kolejowa, pocztowa i telegraficzna.**

Adres: **Curort Steinerhof bei Kapfenberg in Steiermark, (Oesterreich).**

Właściciel zakładu **A. W. Gastkowski.**

Dr. Mikołaj Winnicki.

(*) **Odróżnić** od obok położonego zakładu **Fürstenhof.** 819R

DO NAJĘCIA

od Ś-go Jana r. b.

gmach Starej Poczty, Krakowskie-Przedmieście i róg ulicy Trębackiej № 27,

Sklep bardzo obszerny, z 3-ma otworami, z pokojami i piwnicami.

Sklepy mniejsze, także z pokojami i piwnicami, zdatne na szynk.

Lokal na 3-m piętrze, 5 pokojów, przedpokój i kuchnia, z wszelkiemi wygodami.

Zaraz do najęcia

Lokal na 2-em piętrze, 5 pokojów, przedpokój i kuchnia z wszelkiemi wygodami. Wiadomość w Hotelu Polskim № 85 mieszkania, od 10-ej zrana do 1-ej po południu 868

ROZKŁAD JAZDY

pociągów passażerskich,

na drogach żelaznych w Królestwie Polskiem na sezon letni, obowiązujący od dnia 1 (13) Maja r. b., opuścił prassę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i na głównych stacjach dróg żelaznych.

Cena egzemplarza kop. 10. 969R

Ważna wiadomość

dla PP. Fabrykantów Obuwia.

FABRYKA WAŁKARSKA

przyjmuje różne skóry do wałkowania,

G. LIMONAD,

982R

w Warszawie, ulica Piwna № 41.

W PRUSZKOWIE

w Willi Paulinów

położonej wprost stacji, otworzonym został

Zakład Mleczny,

oprócz mleczywa, są wszelkiego rodzaju **napoje** ciepłe i zimne, oraz **lody, ciasta i przekąski. Bilard.** 920R

KORZYSTNA SPOSOBNOŚĆ.

Z powodu słabości właściciela, jest **w Łodzi do nabycia** pod korzystnemi warunkami

Handel Delikatesów

posiadający pierwszorzędną klijentellę. Bliższych szczegółów udzieli **p. Nemela w Łodzi,** przy ul. **Nawrockiej № 1313.** 993R



977R

Para Ogierów

skarogniadych, z atestatami, młodych, ujeżdżonych, jest do sprzedania. — Wiadomość: w browarze Lentzkiego, Grzybowska № 40.

Pracownia Ubiorów Męzkich

Tomasza Piątkowskiego,

daje garderobę na spłaty tygodniowe lub miesięczne, z materjałów francuzkich, angielskich i krajowych, za poręczeniem. **Marszałkowska № 141,** w podwórzu, 1-e piętro. 924

Z powodu przeniesienia fabryki z d. 1-ym Lipca r. b. na ulicę **Bielańską № 18**

Wyprzedaż Kwiatów

wiosennych, po cenie kosztu, w fabryce **Fr. Tomasza Górskiego, przy ulicy Tłomackie № 2.** 905

Wielki medal srebrny



FARBY LAKIERY POKOSTY

polecają Zakł. przemysł. chemicz.

W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT

w Warszawie, Elektoralna 37.

Cenniki franco i gratis.

25 kop. f. Karmelków

w 10 gatunkach,

50 kop. f. Czekoladek

nadziewanych, z pudełkiem, poleca fabryka

B. M. Śniegockiego.

ul. Senatorska № 28, gdzie Redakcja Kurjera Porannego, w podwórzu. 839R

KOŃ

ogier, szpak, po rysaku Udałoju, wzrostu średniego, rok szósty, nie zaprzęgany, zdatny pod wierzch i do zaprzęgu, jest do sprzedania. Widzieć go można od godz. 8 do 10 zrana, w stajni **W. Zeltta,** przy ul. Szpitalnej № 10. 910

MAGAZYN

A. OCETKIEWICZ

Nowo-Senatorska 6,

otrzymał wielki wybór

Kretonów na Suknie,

które jak również i inne towary **Norymberskie** poleca po cenach 865 **bardzo tanich.**

Apartament umeblowany

na parterze, składający się z 5-ciu pokojów urządzonych z komfortem, do wynajęcia na sezon letni. Reflektanci zechcą składać adresy pod literami J. F., w Kantorze niniejszego pisma. 909

Potrzebny na Kaukaz młody

DYSTYLATOR,

obznajmiony z rektyfikacją spirytusu. Zgłaszać się Srebrna № 16. 923

Najtańszem źródłem do zakupu towarów

jest bez zaprzeczenia,

główny skład fabryczny towarów łokciowych na Krakowskiem-Przedmieściu № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności, w byłym sklepie Żyrardowskim, a mianowicie:

Kołdry pikowe, wyborowe, duże, po rs. 3.
Kołdry pikowe, dziecinne, po rs. 1 k. 15.
Kołdry wełniane, puszyste, po rs. 3.
Kapy na łóżka, rypsowe z jedwabiem rs. 4.
Germania na męzkie garnitury niciane kop. 22½.
Korćik drukowany (Bukskin), po kop. 20.
Krepa wełniana, na suknie, po kop. 30.
Velour frappé (velvet) w kwiaty, po kop. 45.
Skarpetki czysto-lniane (fild'ecosse), po kop. 40.
6 Chustek nicianych, kolorowych, pranych, za rs. 1 kop. 20.
12 Chustek białych, dużych do nosa, kop. 90.
1 Webka, (płótno krajowe), 30½ łok. rs. 3 kop. 60.
1 Sztuka Madapolamu najlepszego, 31½ łok., rs. 4 kop. 75.
1 Sztuka Płótna Jarosławskiego, ręcznej roboty, czysto-lnianego, 33 łok., rs. 7.
Korty czysto-wełniane, na garnitury męzkie, 2½ łok. szer., po rs. 1 k. 35.
Korty cheviоty w kraty, na damskie żakiety i płaszcze, po rs. 1 kop. 20.
Ajour na kaftaniki i szlafroki damskie, po kop. 25. 978R

Do wynajęcia od Ś-go Jana w domu № 28—30 przy ulicy Senatorskiej, wprost kościoła

10 POKOJÓW

na I-em piętrze od frontu z kuchnią i łazienką z wyłącznem wejściem i schodami ale tylko do tego lokalu z oświetleniem gazowem wszelkiemi możliwemi wygodami, może być wynajęte na mieszkanie prywatne lub na interes handlowy, oraz **różne lokale składające się z 6, 4, 3 i 2 pokojów z kuchnią, Sklep z pakamerem,** dwoma pokojami i kuchnią. 934R

Od Rs. 60!

Serwisy stołowe na 12 osòb, składające się **z 203** przedmiotów, porcelana w najlepszym gatunku, ozdobnie malowana **i Szkło kryształowe. Po rs. 16** Serwisy do kawy i herbaty w kwiaty malowane, składające się **z 30** przedmiotów.

Po rs. 7 Serwisy do herbaty z pięknemi deseniami zawierające **16** przedmiotów. Garnitury do mycia kolorowane **od rs. 4.** Filiżanki porcelanowe do herbaty duże w pięknych fasonach po **rs. 5 kop. 50** za tuzin. Wszystkie wyżej wymienione artykuły po cenach tak zadziwiająco nizkich, oraz wszelką porcelanę malowaną, nabyć można wyłącznie w Zakładzie Malowania na porcelanie, szkle i fajansie,

Ryszarda Fijałkowskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 2, wprost Kopernika w lokalu prywatnym. 973R

Fabryczne lokale

mniejszy i większy, z mieszkaniem i osobnem podwórzem, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Muranowska 26. 958R

Trociczki, Proszek i Płyn na mole.
Proszek Kajenny na wszelkie robactwo
Tynktura na pluskwy.
Trucizna na szczury i myszy.
Preszek Perski (Dalmacki).
Sprzedaż hurtowa i detaliczna w składach:

T. KOZŁOWSKIEGO.

Senatorska № 27 i Bracka № 25. 834

Najtaniej Bielizna.

Nie mając sklepu od frontu, lecz mieszcząc takowy razem z pracownią, jestem w możności robienia możliwych ustępstw w sprzedaży moich wyrobów, koszule męzkie z madepolamu, webowe gorsy, podwójne boczki, po rs. 1 kop. 50; z szyrtyngu, z cienkiemi gorsami kół. i mankietami po rs. 1, nocne z tegoż materjału po kop. 75 i t. d.; damskie koszule począwszy od kop. 75; prześcieradła na materace 2½ łok. szerokości, 3½ długości kop. 70; ręczniki białe w rozmaitych deseniach po kop. 30; kanwowe ręczniki ze szlakami po kop. 35; fartuszki dziecinne białe i kolorowe, w rozmaitych fasonach, sukienki dziecinne, kołdry atłasowe, tybetowe, dziecinne kołderki; nadto znajduje się na składzie duży wybór gotowej Bielizny płóciennej, batystowej, z madepolamu, szyrtyngu, półpłótna, wszelka dziecinna Bielizna; przyjmuję do znaczenia monogramy, herby i t. p.; przymuję do roboty z własnych materjałów, robota i fasony odpowiadają najwybredniejszym wymaganiom, fabryka prowadzona pod zarządem właścicielki specjalistki, której staraniem jest zadowolnić każdego kupującego, gdyż zależy na stałej klijenteli i ich rekomendacji.

Specjalna Fabryka Bielizny

TEOFILI FUKS,

Senatorska № 26, wprost kościoła Ś-go Antoniego, sklep w podwórzu, na parterze, wprost bramy. 695

W Willi Młociny

za laskiem Bielańskim nad Wisłą, do wynajęcia

dwa oddzielne domki murowane,

złożone z 5 do 6-ciu pokojów z umeblowaniem, z kuchnią i pokojem służbowym. Do każdego domku dodaje się stajnia, wozownia i piwnica. Do użytku lokatorów stary cienisty Park i łazienka na Wiśle. W blizkości obszerne lasy iglaste. Komunikacja szossą. W letnich miesiącach kursują cztery razy dziennie omnibusy z Placu Krasińskich do granicy dóbr Młociny. Wiadomość na miejscu u ogroduika lub w domu Bankowym „H. Wawelberg", Plac Teatralny, dom Neprosa, (Wierzbowa 11). 840R

Wspaniały Pałac rodzinny

w Górnym Döblingu pod Wiedniem, 20 minut od środka miasta, do sprzedania po cenie bardzo nizkiej. Pałac ten pod względem położenia, budowy i urządzenia, tak dalece odpowiada wszelkim wymaganiom, że może zadowolnić najwybredniejszy gust nabywającego. Piękne ogrody, groty, basseny, ogrody zimowe, trephauzy, wieża obserwacyjna, hodowla według systemu Heisner'a itp. itp., w ogóle wszelkie najnowsze udogodnienia.

Cena złotych reńskich 195,000 w. a.—Cena kosztu była znakomicie wyższą). Złr. 100,000 może pozostać na 5%.—Listy adresować uprasza się pod nazwą **„Paradies 842", do Biura Ogłoszeń Henryka Schalek w Wiedniu.** 988R

Jarmark na Wełnę

w Toruniu, 991R

dnia 13 i 14 Czerwca.

Proszek Kajenny ulepszony, znany ze swej dobroci na robactwo.
Proszek Perski i Dalmacki.
Proszek, Trociczki, Tynktura na mole.
Naftalina, Kamfora, Paczula na mole.
Papier molojad.
Papier i Lep na muchy.
Tynktura na pluskwy.
Powidła Indyjskie na szczury i myszy.
Poleca **Skład Hurtowy i Detaliczny**

W. DZISIEWSKIEGO,

Marszałkowska № 145, 5-ty dom od Królewskiej. 913

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Maja r. b., o godzinie 11 i pół rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1888 dla Warszawskiego Aresztu Policyjnego:

1. Węgli kamiennych 1409 korcy, od kop. 90 za korzec.
2. Drzewa sosnowego sążni kub. 26, od rs. 15 za sążeń kubiczny.
3. Drzewa sosnowego drobno rąbanego, sążni kub. 12, od rs. 16 kop. 50 za sążeń kubiczny.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, zostały wydrukowane w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 854r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Maja r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1888 dla Warszawskiej Straży Ogniowej 160 sztuk lin do wycierania kominów, od rs. 9 za linę.

Warunki licytacyjne i wzór liny, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, zostały wydrukowane w Dzienniku Warszawskim i Gazecie Policyjnej. 853r

Dnia 29 Kwietnia 1887 roku.

w Imieniu Najjaśniejszego Pana,

Sąd Handlowy w Warszawie, w Wydziale Upadłości, na posiedzeniu Sądowem, w komplecie następującym: Prezydujący K. Mijakowski, Członkowie Sądu: L. Szwede i E. Makowski, Sekretarz F. Podlewski, rozpoznawszy wniesione w dniu dzisiejszym przez pełnomocników Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu i Banku Handlowego w Warszawie adwokatów przysięgłych Żurkowskiego i Henryka Konica podanie o uznaniu za upadłego właściciela Kantoru Wekslu Juljana Wilczyńskiego, postanawia: 1) Ogłosić upadłość kupca Warszawskiego Juljana Wilczyńskiego, oznaczając dzień 4 Marca v. s. 1887 r. jako początek upadłości; 2) zamianować Sędzią Komisarzem upadłości Członka Sądu Makowskiego, kuratorem zaś adwokata przysięgłego Strachowicza; 3) wydelegować Komisarza Sądowego Jana Mielecha do opieczętowania majątku upadłego, znajdującego się w Warszawie przy ul. Niecałej № 14, oraz w innych miejscach, gdziekolwiek by się okazał; 4) osobę upadłego zabezpieczyć przez ustanowienie na dnim dozoru policyjnego; 5) wyrok niniejszy wywiesić na tablicy w Sali Publicznej Sądu Handlowego i wypis tegoż ogłosić sposobem przepisanym; 6) wyrok ten opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności. Orygina podpisali obecni. Za zgodność z oryginałem Sekretarz (podpisano) **Podlewski.**

Sędzia Komisarz upadłości Jauljana Wilczyńskiego, na zasadzie art. 476 K. H. wzywa niniejszem wierzycieli pomienionej massy upadłości, ażeby w dniu 13 (25) Maja 1887 r., o godz. 12 w południe, stawili się w Wydziale Upadłości Sądu Handlowego w Warszawie, z dokumentami usprawiedliwiającemi ich wierzytelności, celem przedstawienia potrójnej listy kandydatów na syndyków tymczasowych wyżej wymienionej massy,
925 (podpisano) **Sędzia Komisarz Edmund Makowski.**

Obwieszczenie Urzędowe.

Ogłoszenie pierwsze.

Warszawski Kantor Banku Państwa, otrzymawszy od pani Hulsman, urodzonej Keiser, jedynej spadkobierczyni zmarłego Jerzego Keiser, zawiadomienie o zgubieniu świadectwa depozytowego Banku Polskiego, obecnie w likwidacji będącego, na złożone:

3 Bilety Banku Państwa 5/% po rs. 1,000, №№ 21067/21069.
1 „ „ „ „ po rs. 150, № 16112.
1 „ „ „ „ po rs. 100, № 63982,

podaje do publicznej wiadomości, że jeżeli po upływie czterech miesięcy ps trzeciem ogłoszeniu niniejszego obwieszczenia, pomienione świadectwo depozytowe nie będzie przedstawionem w Kassie Kantoru, to takowe uważaue będzie za nieważne, a depozyt będzie wydanym pani Hulsman. 989R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na budowę, bez otynkowania, piętrowej murowanej oficyny w dziedzińcu posessji miejskiej № 406/7, od summy anszlagowej rs. 8967 kop. 89.

Warunki licytacyjne, anszlag i plan, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenia o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 894r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Maja r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja, in minus, przez opieczętowane deklaracje, na reperację domu № 238a na rogatkach Moskiewskich, od summy anszlagowej rs. 2,754 kop. 65.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i Gazecie Policyjnej. 862r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na sześcioletnią dzierżawę, licząc od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1887 r., do takiejże daty 1893 r., w domu pomissjonarskim pod № 406/7 w Warszawie:

1. Sklepu № III, od rs. 510 kop. 72 rocznie.
2. Dwóch pokojów, jednego na pierwszem piętrze, drugiego w suterynach, od rs. 201 kop. 60 rocznie.

Warunki licytacyjne i plan mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegołowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 925r

---

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 8 (20) bieżącego miesiąca Maja o godzinie 1-ej po południu, w Warszawskiej Radzie Wojskowo-Okręgowej odbędą się

jednorazowe stanowcze licytacje głośne,

z dozwoleniem składania i nadsyłania deklaracyj opieczętowanych: a) na oddanie w przedsiębiorstwo robót około budowania **dwóch** oddzielnych warowni przy fortecy Brzesko-Litewskiej, i b) na wydzierżawienie sklepów, antresoli i piwnic, w domu Zarządu Wojskowego, w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat pon № 1245a położonych.

Podczas licytacji na roboty przy budowaniu warowni, oświadczone być powinny osobne ceny stanowcze na każdą robotę pojedyńczą, wykonywać się mającą, oraz ustępstwo pewnych procentów od cen materjału i robotników, jakie są zatwierdzone przez Radę Wojskową dla podania owych do licytacji na uskutecznienie takich robót, w których osobne ceny pojedyńcze nie są oznaczone.

Licytacja na wydzierżawienie sklepów i t. d., dopełnioną będzie **dwojako,** t. j. na lat **trzy i sześć,** poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1887 roku.

Vadium dające prawo przystąpienia do licytacji na roboty przy budowaniu warowni, złożonem być powinno w ilości rs. **czterdziestu tysięcy.**

Dla **przyjęcia zaś udziału** w licytacji na wydzierżawienie sklepów i t. d., złożyć **należy vadium wynoszące** rs. **sześć tysięcy,** które po skończonej licytacji, utrzymujący się przy dzierżawie w ciągu **ośmiu** dni uzupełnić winien do wysokości **półrocznej summy dzierżawnej, a** oprócz tego osobne złożyć vadium w ilości **tysiąca** rubli, dla pewności **utrzymywania w porządku** wydzierżawionych lokali; w razie nie dopełnienia tego **warunku, vadium złożone pozostanie** własnością skarbu i nowa licytacja na dzierżawę będzie **ogłoszoną.**

Na przedsiębiorstwo robót przy budowaniu warowni, składane być mogą vadia tego **rodzaju, jakie według prawa** przyjmowane są tytułem kaucji w przedsiębierstwach skar**bowych i są wymienione** w art. 68 Ks. XVIII Zbioru Ustaw Wojskowych, wyd. roku 1869, **lecz na dzierżawę** sklepów i t. d., vadium zawierać się powinno tylko w gotowiźnie lub **papierach procentowych, które** prawo upoważnia składać jako kaucję w zobowiązaniach **względem Skarbu.**

Papiery wartościowe obowiązująco składane być winny, łącznie ze wszystkiemi do nich należącemi talonami i nie ubiegłemi kuponami.

Deklaracje opieczętowane, oraz podania o przypuszczenie do licytacji głośnej, opa**trzone być mają** stemplem ustanowionym i złożone przed rozpoczęciem licytacji, t. j. do **godziny pierwszej z południa,** po upływie tego **terminu,** deklaracje żadne nie będą **przyjęte.**

Do deklaracyj załączone być powinny vadia w stosunku powyżej oznaczonym i dowody **legitymacyjne osób przystępujących do licytacji, a oprócz** tego wymienić należy, iż **warunki licytacyjne w zupełności** są wiadome.

Deklaracje opieczętowane, tak pod względem **formy,** jako i treści, ułożone być mają **według przepisów art. 1909, 1910 i 1912,** Ks. X, Cz. I, Zbioru praw Cywilnych, tudzież **art. 39** Ks. XVIII Zbioru Ustaw Wojskowych z roku 1869, przyczem ceny za roboty pojedyńcze **przy budowaniu** warowni, zamieszczone być powinny w osobnym wykazie podług **wzoru, który na żądanie wydawanym** być może w Zarządzie Okręgowym Inżynierskim, **mieszczącym się** w Warszawie w Cytadeli Aleksandrowskiej.—Tamże w dniach biurowych **posiedzeń od godziny 10 zrana do 3** po południu są do przejrzenia:

Warunki licytacyjne na roboty przy budowaniu warowni, wykazy cen na roboty pojedyńcze, **wykazy cen zatwierdzonych na materjały i na robotników,** oraz obliczona w przybliżeniu **ilość robót, a także warunki na dzierżawę** sklepów i t. d.

O rezultacie **licytacji** przedstawionem będzie do Rady Wojskowej. 968r

---

Na jednej z najruchliwszych ulic Warszawy,

poszukiwany jest do wynajęcia

na przeciąg czasu

od 1 Stycznia 1888 do 1 Stycznia 1906 r.

CAŁY DOM 2 lub 3 piętrowy.

Dom powyższy ma mieścić na parterze: magazyn z wystawą od ulicy, biura, składy etc., jak również mieszkania dla szwajcara i stangreta, oraz stajnię na 3 konie.

Oferty wraz z dokładnemi planami, zechcą panowie właściciele składać

w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera,

do dnia 1 Sierpnia r. b. pod literą **A. 303.**

Warunki najmu pozostawiają się aż do osobnego porozumienia.—Pośrednicy **STANOWCZO** wyłączeni. 994R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Maja (8 Czerwca) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1888 dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1) Płótna flamandzkiego, lepszego gatunku, 760 arszynów, od kop. 30 za arszyn.
2) Płótna koszulowego, 4783 arszynów, od kop. 25 za arszyn.
3) Płótna czarnego kraszeniny, 2168 arszynów, od kop. 17 za arszyn.
4) Płótna podszewkowego, 6210 arszynów, od kop. 14 za arszyn.

Warunki licytacyjne i próby mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 961r

---

KĄPIELE HOMBURG

prawdziwa kuracja źródlana we wszystkich chorobach **żołądka i przewodu pokarmowego,** (wątroby, mlecza, żółtaczka, gościec). **Kąpiele mineralne, solankowe, z igliwia sosnowego, gazowe i błotne.**—Inhalacje dla chorób gardła i piersi. Kuracja żętyczna. Instytut leczniczy (elektroterapja massaż). Wodolecznica **Kuracja powietrzna, pierwszorzędna, dla chorych nerwowych i rekonwalescentów.**—Piękny kurhaus i parki.—Wyborowa orkiestra, teatr, reuniony, illuminacje etc. 818R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Maja (8 Czerwca) r. b., o godzinie $11\frac{1}{2}$ przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1888 różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów do umundurowania niższych stopni Warszawskiej Straży Ogniowej, od cen w wykazie zamieszczonych.

Warunki licytacyjne, próby i wykaz cen, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 974r

---

482R

MAGASIN FRANCAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (gmach dawniej starej Poczty),

poleca Szanownej Publiczności wielki wybór

gotowych Ubiorów męzkich i dziecinnych,

jak również **materjałów krajowych i zagranicznych** na obstalunek podług miary.

Fason i krój podług najnowszej mody:

Paletoty letnie	poczynając od rs. **9.**	**Kamizelki białe pikowe**	poczynając od rs. **3.**
Garnitury letnie	„ „ „ **16.**	**Kamizelki kolorowe**	„ „ „ **5.**
Spodnie letnie	„ „ „ **5.**	**Marynarki z lustryny**	„ „ „ **5.**
Garnitury czarne	„ „ „ **26.50.**	**Garnitury z lustryny**	„ „ „ **11.**

Znaczny zapas **prawdziwych Burek Sławuckich, prawdziwych Szwedzkich Kurtek skórzanych, Szlafroków, Ubiorów porannych i Płaszczy gumowych.**

Nauka i wychowanie.

Młoda nauczycielka, z wyższym patentem, życzy sobie wyjechać na wieś, na lato. Plac św. Aleksandra № 13, m. 9. 8017

Student matematyk, poszukuje lekcyj między godziną 9-tą rano a 3-cią po południu. Krucza № 24, m. 36. 6971

Nauczycielka gimnazjum, polka, życzy sobie na czas wakacji wyjechać na wieś. Śliska № 11, mieszkania № 7. 8192

Paryżanka poszukuje miejsca do konwersacji francuzkiej, do wyjazdu na wieś, na czas wakacji. Nowogrodzka 29, m. 35. 8442

Francuzkiego języka, konwersacji, akcent paryzki. Ulica Żurawia № 21, mieszk. 16, na 1-m piętrze. 8343

Angielka znająca dobrze język francuzki, poszukuje miejsca. Załęska. Niecała 4. 8418

Posady i prace.

Znający jakie rzemiosło, umiejący czytać i dobrze pisać, może znaleźć miejsce jako pomocnik przy magazynierze. Tylko z dobrem świadectwem zgłosić się można do fabryki, Wolska 17. 1145

Potrzebne panny do staników. Warecka 7 mieszkania 3. 8351

Modelarz zdolny, mogący okazać świadectwa z pierwszorzędnych fabryk, życzy objąć stałe zajęcie w Królestwie lub Cesarstwie. Adres: ulica Żelazna 68, mieszkania 1. 1128

Panny zdatne potrzebne zaraz do spódnic i staników. Bielańska № 6. Walkiewicz. 8271

Majster giserski potrzebny. Królewska 47, mieszkania 1, od 3-ej do 5-tej po południu.

Rubli 500 kaucji złożyć może młody człowiek, wykształcony, poszukujący posady w biurze lub innego zajęcia. Oferty uprasza nadsyłać pod A. B., poste-restante Radom.

Francuzka w pewnym wieku, poszukuje miejsca na wsi do małych dzieci w zamożnym domu. Wiadomość: Nowy-Świat № 49, mieszkania 19. 8307

Poszukuje miejsca za gospodynię lub pannę służącą lub do opieki i towarzystwa do osób w podeszłym wieku, ładnie szyje krawieczczyznę i bieliznę. Adresy: kiosk Plac św. Aleksandra. Aleja Ujazdowska. 8143

Młoda paryżanka zaraz do umieszczenia. Bielańska 21, u p. Cieślińskiej. 8019

Fryzjer-pomocnik, kawaler lub żonaty, potrzebny jest na prowincję. Warunki korzystne. Oferty adresować: „Janicki," biuro ogłoszeń, Senatorska 26 w Warszawie. 1139

Człowiek młody, inteligentny, mogący przedstawić chlubne świadectwa, poszukuje posady rządcy majątkiem. Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. K. B. 1105

Wdowa młoda, dobrze wychowana, muzykalna, poszukuje miejsca do towarzystwa, opieki nad dziećmi, zarządu domem. Osoby interesowane zechcą składać adresy w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. S. Wiadomość bliższa: Koszykowa № 38, m. 6. 1191

Do haftu potrzebne panny; tamże przyjmuje się do naukl. Bednarska 25, drugie piętro, front. 8061

...soba młoda, inteligentna, znająca język ...uski, poszukuje miejsca do początkują- ...h dzieci na wyjazd. Nowy-Świat 4, m. 15.

...wolipie 4, mieszkania 15, potrzebne pan- ...y podręczne i do nauki. 1127

...trzebne są maszynistki do wiedeńskiej ...abryki kapeluszy. Ulica Zielna 36. 8238

...na niemka potrzebna od 1-go Czerwca. ...owolipki 31, m. 7. 8170

...nny zdolne krojczynie i do staników znaj- ...ą stałe zajęcie w pracowni Marji. Długa ...18. Tamże potrzebne są panny do nauki.

...ubli 100 do 500 za wynalezienie posady dla ...młodego kupca zdolnego i pracowitego. — ...rty Hoża № 26, miesz. 10, w Warszawie.

...nny kompletnie uzdatnione do staników, ...otrzebne do magazynu A. Horwart, ulica ...zzno № 2. 8273

...o krawatów potrzebne są panny podręcz- ...e i uczennice. Solna № 8, mieszk. 12. 1159

...łoda osoba umiejąca szyć, poszukuje za- ...jęcia panny służącej lub jakiegobądź, na ...azd. Wiadomość: Ogrodowa № 19, m. 17.

...trzebne są panny podręczne i do nauki, ...o magazynu mód Emilji Stypińskiej, Ry- ...rska № 14. 8420

...zeń lat 16, z poważnemi rekomendacja- ...i, poszukuje zajęcia w interesie bława- ...n lub kantorze. Oferty proszę składać w ...torze Kurjera Warsz. pod lit. M. 8423

...trzebna zaraz szwaczka do domu prywa- ...nego. Graniczna № 10, m. 14. Zgłosić się ...-tej do 1-ej. 8425

...trzebna jest prasowaczka. — Ulica Hoża ... 9—15. 8426

...trzebną jest osoba młoda, inteligentna, ... kaucją lub poważną rekomendacją, do za- ...sklepowych. Wiadomość: Zielna № 32, od ...ziny 3-ej do 5-tej. 8371

...aktykant potrzebny na wieś. Bracka 8, ...ieszkania 18. 8409

...trzebna jest bona niemka młoda, bez ...olskiego. Bracka № 22, mieszk. 12. 8408

...nna zdatna do staników potrzebna. Ulica ...rywańska 14, mieszkania 3. 8403

...nny potrzebne, zdolne i podręczne. Sien- ...a № 8, mieszkania 1. 8396

...łody człowiek z wykształceniem siedmiu ...klas gimnazjum, niemający środków do ży- ... uprasza WW. pp. chlebodawców o zaję- ... Oferty sub. D. 9, w kant. Kur. War. 8468

...trzebna panna umiejąca dobrze krawiec- ...zyznę. Orla 8, m. 1, do godz. 11-tej. 8472

...trzebna bona polka w średnim wieku, z ...ancuzkim językiem i z dobrą rekomenda- ... Wiadomość w handlu L. Wróbel, Kra- ...skie-Przedmieście № 27. 8473

...lka wykształcona, muzykalna, przyjęłaby: ...piekę, towarzystwo, lekturę, zajęcie dzie- ... Złota 39, mieszkania 25. 1137

...zeń do felczera potrzebny jest. Ul. Nowy- ...iat № 64. 8475

...zebna bona niemka do dwojga małych ...zieci. Nowolipki № 27, mieszk. 7. 8480

...trzebne są panny zdatne do spódnic i ...taników, do pracowni sukien i okryć Ma- ...Wołowskiej, Rymarska № 14. 8382

...trzebne natychmiast panny zdatne do ...pódnic i staników. Leszno № 10, m. 5. 8389

...ancuzka młoda, z patentem, poszukuje ...iejsca na lato. Marszałkowska 151, m. 5.

...charz w średnim wieku, mający znaczny ...apas naczynia kuchennego, poszukuje od- ...iedniego miejsca na wyjazd. Adres: Be- ...rska № 8, w restauracji. 8394

...soby w średnim wieku szukają zajęcia: ...asjerki, osoby do towarzystwa, zarządu ...em lub do dzieci; jedna polka z niemiec- ... językiem i muzyką, druga rodowita niem- ... wykształceniem. Bliższa wiadomość: po- ...restante Wierzbołowo lit. A. T. 8402

...onom lub rządca gospodarczy, prakty- ...zny, świadectwa dobre od osób wiarogo- ...ch, poszukuje pracy. Wiadomość: róg ul. ...nki i Dobrej № 1, u stolarza. 8444

...odniarki zdolne do ubierania kapeluszy ...damskich potrzebne są do fabryki S. H. ...rowskiego, Żabia № 2. Robotę wydaję do ...u choćby wieczorami. Wynagrodzenie ...dzo dobre, w stosunku wypada za wieczór ...li 1 kop. 50. 8439

...bli 100 za wyrobienie odpowiedniej posa- ...y praktycznemu kupcowi w prywatnej in- ...ucji handlowej, zakładzie przemysłowym ...fabrycznym. Adres wskaże rządca hotelu ...mieckiego. 8438

...trzebna jest panna do kroju bielizny, o- ...z przyjmują się panienki do nauki bieli- ...i znaczenia, może być i ze wszystkiem.— ...cza 47, w pracowni. 8466

...ałżeństwo bezdzietne, młodzi ludzie ...przybyli z prowincji, poszukują posady ...z lub też od 1-go Lipca. Mąż za ekono- ...żona za gospodynię, oboje na stół dwor- ... Uprasza się WW. obywateli o przysłanie ...esów, Senatorska 26 w Warszawie, biuro ...oszeń, pod W. X. 1155

Panny zdatne do staników potrzebne są zaraz do pracowni Konopnickiej, Nowy-Świat № 62 nowy, m. 37, trzecie podwórze. 8415

Panny zdolne do staników i spódnic potrzebne zaraz. Podwale № 8. Natalja. 1153

Potrzebny jest pisarz do składu węgli, z kaucją rs. 200. Wiadomość: Zielna № 3, w składzie węgla. 8457

Potrzebne zaraz panny do staników kompletnie uzdolnione. Świętokrzyzka № 39, mieszkania 4. 8458

Bona inteligentna, niemka, potrzebna jest na wyjazd na letnie mieszkanie. Wiadomość: Wspólna № 50, mieszkania № 3. 1156

Potrzebny uczeń do piwnicy składu Win Hermana Stein et Comp., ul. Marszałkowska № 146. 1154

Dobra Hruśniew pod Łosicami przez Siedlce, poszukują fabrykanta serów litewskich lub limburskich, do obory krów sto liczącej, od 1-go Lipca r. b. 8401

Poszukuję miejsca rzadcy od św. Jana, posiadam odpowiednią kwalifikację popartą świadectwami. Adres: J. B. Brzeźnica, w kantorze Kurjera Warszawskiego. 8410

Panienka młoda znająca francuzki dla nauki, życzy przyjąć miejsce bezpłatnie jako sklepowa w magazynie mód, galanteryjnym, bławatnym lub podobnych. Łaskawe oferty nadsyłać: Świętokrzyzka 13, mieszk. 5. 8411

Kupno i sprzedaż.

Masło litewskie mało solone, wyborowe, Warecka 9, mieszk. 5, od g. 9—1. 1109

Powozik elegancki na jednego lub parę koni do sprzedania. Chłodna № 32, u stróża.

Fortepian 7 oktaw, sprzedam za 175 rs.— Warecka 10, mieszkania 1. 8315

Maszyna do szycia nożna, zupełnie dobra, sprzedaje się tanio. Krak.-Przedm. № 62.

Kawior krajowy funt rs. 1, handlującym odstępuje się procent; poleca sklep spożywczy Emilji, Marszałkowska № 148 7765

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Chmielna № 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 8039

Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże. 6754

Do sprzedania: maszyna do pończoch mało używana, wanna miedziana, sikawka do polewania ulic i łóżeczko dziecinne. Wiadomość ulica Mokotowska 49, mieszkania 6. 8137

Fortepiany, pianina, kupuje, sprzedaje ratami dziesięciorublowemi, wydzierżawiam trzyrublowemi. Jerozolimska 25. 8008

Broń, rewolwery, wszelkie przybory myśliwskie sprzedaje się po cenach przystępnych. Królewska 31, pierwsze piętro. Na zamówienia dostarczam proch do domów. 8011

Dywany, serwety, portjery, chodniki, najtaniej u Kiltynowicza, Mazowiecka № 16, wprost Erywańskiej. 1025

Do sprzedania za pół ceny w dobrym stanie: tualeta damska, szafa do bielizny, komoda i kołyska żelazna. Chmielna № 45, mieszkania 20. 8274

Fortepian Kralla i Sejdlera, o 7-miu oktawach, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Podwale 10, 1-sze piętro. 8281

Szynki litewskie do sprzedania. Cena przystępna. Chmielna 61 nowy, mieszk. 8. 8296

Mufka sobolowa, parasolka pointe d'aiguille, chustka crêpe de chine biała haftow., materja i kaszmir czarny, rotunda i mantylla guipurowa, oraz suknia kaszmirowa crême, złożone zostały do sprzedania po bardzo nizkich cenach, w pracowni sukien J. Tock, Podwale № 10. 8282

Dywany, serwety, kołdry, chodniki, „najlepiej kupować" u Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 1133

Do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę, wielkie lustro w starej francuzkiej ramie, doskonale zakonserwowanej, dwa lustra stojące w ramach orzechowych z konsolami, kredens prześlicznie rzeźbiony wysokiej artystycznej wartości, także damska tualeta i dwie duże szafy orzechowe petersburskiej roboty do wieszania sukien. Widzieć można codziennie, Aleja Jerozolimska № 70, mieszkania № 8, zrana do godziny 11-ej, po południu od 3-ej do 6-ej. 1131

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble, lustra, sprzęty kuchenne. Wilcza № 57, do godziny 5-tej, wiadomość u stróża. 8162

Fortepian zagraniczny prawie nowy, do sprzedania. Bielańska, hotel Paryzki, w sklepie bielizny. 8200

Kasy ogniotrwałe o 25 procent taniej od cen praktykowanych. Marszałkowska 125, u Sikorskiego. 6268

Fortepiany: Małeckiego, Kralla, Beckera, Hoffera, Zierolda i pianina od rs. 250—500. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost ul. Królewskiej. Tarnowski. 8478

Meble, garnitur czarny orzechowy, rozmaite inne meble, trema, szafy, lustra, kredens, szeslong, stół, krzesła, łóżka, biurko, firanki, żyrandol, regulator. — Marszałkowska № 111, pomiędzy Złotą i Chmielną, 1-sze piętro, mieszkania 10. 8400

Garnitur mebli, biurko, szafy, łóżka, kredens, stół, krzesła, umywalka, szeslong.— Szpitalna 5. 8470

3 garnitury mebli, szeslongi, sofy, otomany, wyprzedaje tanio! Świętokrzyzka 17.

Fortepian czarny z całym blatem metalowym, z 4 szprejcami, o 7-u oktawach, najnowszej konstrukcji, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Nowolipie 26, u właściciela domu. 8399

Koniaki kuracyjne najlepszych marek, oraz oryginalne wino Vöslauer Goldeck, poleca specjalny handel win F. Venulet et Comp., ul. Długa № 49, wprost Nalewek. 8406

Za przystępną cenę do sprzedania furgon rzeźnicki i krzyż żelazny na grób. Ulica Piękna № 16. 8404

Tanio! para chomont angielskich w dobrym stanie jest do sprzedania w fabr. pow. Rzeszotarskiego, Krakowskie-Przedmieście № 17, dom hr. Stanisława Potockiego. 8384

Klacz czystej krwi, stada hr. Wł. Branickiego, frontowa, mańci gniadej, 5 lat, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w Łazienkach, pułk ułanów gwardji szwadron 2-gi, u wachmistrza. 8373

Do sprzedania sztucer angielski Peubody i Martyni i rewolwer prawie nowy fabryki „Kolta," za przystępną cenę. Piękna № 33, u rządcy Andrejewa. 8428

Porcelana, szkło, meble, lustra, obrazy olejne, sztychy, książki, z powodu wyjazdu sprzedaję tanio. Świętokrzyzka 13, mieszk. 5.

Tylko przez kilka dni jest do sprzedania: kanapka, krzesła, stoły, drobiazgi. Złota № 34, mieszkania 8. 8461

Powozik na parę lub pojedynkę, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Zielna 3, w składzie węgla. 8456

Okiennice frontowe z okuciem, ośm par, do sprzedania. Chmielna № 56, u stróża. 8453

Maszyna Wheleza Wilsona do sprzedania. Nowolipie № 34, mieszkania 1. 8447

Fortepian krótki Hoffera rs. 245. Długa 25, lombard. 8445

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble: „stoły, krzesła i inne. Wiadomość na Wspólnej № 11, pierwsze piętro, rano od 11 do 1 i od 5 do 6 po południu, mieszk. № 3. 8440

Garnitur mebli rs. 35, pianino bardzo dobre rs. 280. Nowo-Senatorska № 6, m. 29. 8471

Fortepian czarny o 7-miu oktawach, czterech szprejcach, silnie zbudowany. Miodowa № 3. 8479

Prysznic w dobrym stanie, tanio. Tamże książki lekarskie do sprzedania. Warecka № 11, mieszkania 3. 8481

Fabryka wyrobów żelaznych Wł. Gostyńskiego i S-ki, Warszawa, ul. Ciepła № 12. Kompletne urządzenia stajen, jakoteż sprzedaż części do tychże, jak koszy, żłobów, słupów, wieszadeł, galerji na przegrody i t. p.

Fabryka mebli żelaznych Wł. Gostyńskiego i S-ki w Warszawie, Ciepła 12. Posiada na składzie: łóżka zwyczajne mocne, łóżka z tyłami i bokami pełnemi, takież ze stalowemi materacami, materace stalowe do każdego rodzaju łóżek, umywalnie zwyczajne i z marmurowemi blatami, kolebki bujane i na biegunach, szafki nocne, żardinierki bardzo ozdobne i stosunkowo tanie, kassetki do pieniędzy i kosztowności, różne naczynia z blachy i emaljowane, kłozety do torfu i do wody i t. p. Ceny przystępne, w większych partjach biorąc, można uzyskać odpowiedni rabat. 1143

Fabryka wyrobów żelaznych Wł. Gostyńskiego i S-ki, Warszawa, Ciepła 12. Wyrabia podług swoich lub nadesłanych rysunków, bramy, kraty, balkony, ogrodzenia do klombów, ogrodzenia do grobów, krzyże kute, werendy, oranżerje, balustrady do wschodów kute i lane, a także i całe wschody z balustradami, okna żelazne różnych fasonów, drzwi do skarbców i t. p. 1148

Meble używane rozmaite tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 8354

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, szafy, otomany, szeslongi, kredensy i inne za bezcen.—Ulica Nowy-Świat № 58A, wejście z Ordynackiej, pierwsza sień, mieszkania 5. 8463

Meble, różne garnitury, szafy, otomany, szeslongi i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie - Przedmieście № 6, mieszkania 11, lewa oficyna, 2-ga sień. 8464

Z powodu nabycia z licytacji, sprzedaje tanio: obrazy olejne wysokiej wartości zegar antic, żyrandole, galanterje, dywany, portjery, szafki czarne paryzkie z bronzami, inkrustowane, szyfonierka, oraz inne meble używane. Nowy-Świat № 39, magazyn mebli. K. Rabong. 8416

Najtaniej sprzedaje Regulatory wagowe, sprężynowe i budziki. Przyjmuje się szkatułki samo-grające do reperacji. M. Pozzi, zegarmistrz, № 31 Nowy-Świat, róg Chmielnej.

Z powodu zmiany do sprzedania 2 łóżka, stół, kanapa, szeslong, portjery, brązy i kwiaty. Marszałkowska № 11, stróż wskaże.

Fortepian jest do sprzedania. Miodowa № 14, mieszkania 6. 8176

Fortepian o 7-miu oktawach, krótki, fabryki Krall i Seidler, do sprzedania. Pianina do wynajęciana letnie mieszkania. Ul. Nowy-Świat 4. J. Hinz. 7053

Płótno angielskie dla introligatorów w najlepszym gatunku, we wszystkich kolorach i deseniach, jasnych i ciemnych, w wielkim wyborze nadeszło do składu papieru Stanisława Winiarskiego Nowy-Świat 58. 1072

Powóz do sprzedania, cztero-osobowy, w dobrym stanie, zdatny do miasta lub też na wieś. Wiadomość: Twarda № 35, stróż wskaże.

Wyprzedaje szafy orzechowe, komody dębowe, łóżka, kłozety do proszku otwockiego, warsztaty stolarskie. Aleja Jerozolimska № 33, u stolarza. 8182

Fortepian sprzedaję ratami, zamieniam, wynajmuję, reperacje, strojenia. Ulica Nowy-Świat 47. 6708

Urządzenie sklepowe na każden użytek, bardzo tanio do sprzedania. Senatorska 10, wiadomość u stróża. 7799

Z powodu zwinięcia fabryki kwiatów jest zaraz do sprzedania wielki wybór kwiatów oraz żelaza do kwiatów, szafy, kontuar, pudła i niektóre materjały razem lub częściowo. Wiadomość: Długa № 39. 7977

Fortepian Kralla i Sejdlera, prawie nowy, doskonały, tanio do sprzedania. Ul. Twarda № 7/11, mieszkania 5. 8003

Do sprzedania z powodu wyjazdu meble z kilku pokojów, fortepian, lustra w złoconych ramach, z konsolami, łóżka, łóżeczka machoniowe, parawan, stoły kuchenne, półki i t. p. rzeczy. Bracka № 16, mieszkania 5, od frontu. 8326

Fortepian i meble za bezcen! z 4 pokojów. Leszno № 52, mieszkania 5. 8324

Garnitur mebli, łóżka, szafy, kredens, stół, krzesła, biurko, szeslong, otomana, firanki. Ulica Świętokrzyzka 39, mieszk. 2. 8347

Kupuje fortepiany i pianina używane. Sienna 13, mieszkania 48. 8349

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat № 34. 448

Interesa handl. i majątk.

Rubli 15.000 potrzebne na czas dłuższy № hypoteki 1-szy po 25.000 rs. T. Kr. M., procent umiarkowany, ulica Wilcza 16, m. 2, od od 11-ej do 3. 7614

Rubli 70,000 do ulokowania na domy po Towarzystwie Kredytowem, procent $6^1/_2$. Pośrednictwo wyłączone. Nowy-Świat 62, mieszkania 21, od 3—4 z wyjątkiem świąt. 8305

Polka szuka pachtu mlecznego pod Warszawą, albo dzierżawy sklepu korzennego na prowincji. Oferty proszę przysłać pod adresem: M. Kwiatkowska poste - restante Warszawa. 1147

Interes b. korzystny, z wyrobioną klientelą, w centrum miasta, na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość: Bracka 25, w magazynie T. Kozłowskiego; tamże dom murowany z placem narożnym do sprzedania w szacunku 20,000 rs. 7671

Szynk dający dobre utrzymanie, z powodu sporów familijnych do sprzedania. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, przy ulicy Senatorskiej pod literami W. B. lub w browarze W-go Zygmunta Benisz, przy ulicy Ceglanej. 1113

Skład wyrobów tabacznych na jednej z pryncypalnych ulic, dający dobre zyski, jest na korzystnych warunkach de sprzedania. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. B. 8204

Piekarnia do wynajęcia ze wszystkiemi rekwizytami i cały dom, rocznie 120 rs. Wiadomość na miejscu, za Nowo-Gieorgiewskiem Ponichówek przystanek 1 minuta. Piekarnia Polska. 8160

Folwark lub kolonja w dabrej glebie, w blizkości Warszawy, potrzebny na zamianę na dom murowany z budynkami drewnianemi i placem pod budowę. Szacunek rs. 17,000. Wiadomość: Stara Praga, ul. Targowa № 43, u właściciela. 8159

Dom do sprzedania. Leszno № 50/675. Wiadomość u właścicielki. 8270

Domek murowany piętrowy, z balkonami, tanio sprzedaje się. Piękna 49. 5729

Plac do sprzedania tanio, 12,000 łokci, frontu 180. Wiadomość: Nowy-Świat 53, sklep nisiarski. 7764

8 % dochodu netto przynoszący majątek ziemski w okolicy handlowej i przemysłowej, w blizkości kolei, bez serwitutów, kompletnie urządzony, w pięknem położeniu, rozległy 24 włók, do sprzedania na dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1098

W Skierniewicach do sprzedania dom masiv murowany, z zabudowaniami gospodarczemi i ogrodem przynoszącym dochodu rs. 900. Bliższych objaśnień udzieli na miejscu pomocnik zawiadowcy Grzesiewicz. 1083

Placu 12,000 łokci □ od trzech ulic, do sprzedania. Wiadomość u właścicielki: ul. Tamka 16, m. 4, lub w kantorze p. Aquilino, Włodzimierska K 27. 7775

Do umieszczenia 2 sumy na pierwsze numera hypoteki po towarzystwie rs. 3,500, oraz 1,500. Wiadomość u rejenta Sobierańskiego. 8234

Szukam dzierżawy lub zarządu domu. Adresy w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. Ż. J. D. 8223

Poszukuję dzierżawy około 6 mórg gruntu, z domem mieszkalnym, stajnią i szopą, w obrębie najdalej pół mili od Warszawy. Bednarska 22, mieszkania 14. 8167

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Próżna 8. 8171

Restauracja z całem urządzeniem, ogrodem i kręgielnią, jest do sprzedania zaraz lub od św. Jana. Wiadomość: ulica Chłodna № d. 60, m. 7, u P. Wasielowej. 8181

Łódka mechanicznie urządzona do kręcenia korbą, na 7 osób, elegancko, wygodnie i mocno zbudowana, bezpieczna, z powodu hermetycznego zamknięcia szybko idąca i dająca się łatwo kierować nawej jednej osobie, nowa, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w Łowiczu, w księgarni R. Oczykowskiego. 1077

Domek murowany, na świeżem powietrzu, zdatny na letnie i zimowe mieszkanie, z placem, do sprzedania za tysiąc kilkaset rubli. Życzący nabyć, zostawi adres w kiosku przy Zielonym placu. 5990

Placu 75,000 łokci za rogatką Belwederską, razem lub częściowo do sprzedania. Wiadomość: Wspólna 25, mieszkania 8, między g. 12½ a 2½ po południu. 8114

Willa murowana z ogrodem kwiatowym i owocowym, w blizkości tramwajów, do sprzedania zaraz. Wiadomość na miejscu u właścicielki, ulica Górczewska № 5396, wprost drugiej figury w uliczce. 8041

Magle do sprzedania za 300 rubli. Wązki-Dunaj № 20. 7744

Summa hypoteczna 12,000 rs., dobrze lokowana, do zamiany na dom w Warszawie lub Pradze. Szczegółowy opis i adres w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. E. Z. 8149

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Solec № 115. 8179

Rubli 45,000 do ulokowania w mniejszych i większych sumach na domy. Wiadomość № 14, Rymarska na 2-em piętrze od frontu, rano do 10 i od 1 do 5 godziny. 8388

Z powodu choroby właściciela jest do sprzedania interes dobrze procentujący, w najlepszym punkcie, na dogodnych warunkach. Oferty „Sprzedaż” w kantorze składać proszę. 8429

Dystrybucja z powodu nagłego wyjazdu do odstąpienia zaraz lub od 1-go lipca. — Wiadomość na miejscu, Marszałkowska 141.

Do sprzedania sklep mydlarsko-kolonjalny z norymberszczyzną, za nader przystępną cenę, z powodu słabości właścicielki. Ulica Wronia 27. 8467

Rubli 4 do 5,000 rs. potrzeba na № 1-y po Towarzystwie na majątek ziemski, bez pośrednictwa. Żurawia № 45, mieszkania 9.

Do sprzedania lub zamiany na mniejszy dom, bez pośrednictwa, posesja położona w Warszawie, w handlowem i zaludnionem miejscu, przynosząca dochodu rocznie przeszło rs. 3,000, za rs. 24,000. Kapitał potrzebny 13,400 rs. Oferty pod literami M. P. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 8431

Człowiek wykształcony, z małym funduszem, poszukuje kobiety inteligentnej, majętnej i pojedyńczej dla wspólnego zajęcia się jakimkolwiek procederem. Oferty proszę składać pod lit. A. B. w kantorze Kurjera. 8387

Cukiernia do sprzedania w mieście powiatowem wraz z restauracją. Wiadomość ul. Złota № 20 nowy, mieszkania 1. 8452

Restauracja z pięknym ogrodem, kręgielnią, werendami, bilardem do sprzedania z powodów familijnych, pod bardzo korzystnemi warunkami.—Wiadomość biuro Łuczyńskiego № 6 Podwale. 8432

Rubli 5,000 do 23,000 potrzeba na pierwszy numer hypoteki. Marszałkowska 136, mieszkania № 7. 8424

Do sprzedania dom murowany dwupiętrowy z oficyną za przystępną cenę z powodu wyjazdu na wieś. Wiadomość ul. Dzielna № 8.

Do sprzedania domek za bardzo przystępną cenę. Wiadomość ul. Żytnia № 19/2518 u właściciela. 8377

Domek z ogródkiem w najpiękniejszej okolicy podmiejskiej do wynajęcia lub sprzedania. Nowy-Świat 17, 2-ie piętro, od frontu.

Do sprzedania sklep spożywczy wraz z dystrybucią, ulica Włodzimierska № 6.

Potrzebna jest summa 3,000 rs. na 1-szy numer hypoteki domu murowanego w mieście prowincjonalnem. Wiadomość u adwokata W. Lewińskiego, Twarda № 2, od g. 4—6.

Znana dystrybucja do odstąpienia. Ulica Sienna № 3. 1157

Magle nowe są do sprzedania zaraz. Ulica Twarda № 36. 8443

Sklep spożywczo dystrybucyjny na korzystnych warunkach do sprzedania. Miodowa № 19, 8450

Poszukuje osoby pojedyńczej z kwotą 300, do interesu, zaraz. Oferty J. T. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 8465

Warsztat stolarski do sprzedania z całym wercajgiem, zupełnie w dobrym stanie. — Ulica Elektoralna № 7, w sklepie pieczywa.

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu. — Ulica Krucza róg Hożej 29. —8367

Jest zaraz do odstąpienia na lat ośmnaście administracja folwarku donacyjnego, przestrzeni morgów 464 mającego, od stacji drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej Ząbkowice wiorst cztery, a od stacji drogi iwangrodzkiej Dąbrowa wiorst ośm, położonego. — Bliższa wiadomość w Warszawie, u rządcy hotelu Rzymskiego. 8390

Lokale.

Pokoje przyzwoicie meblowane, usługa i samowar. Włodzimierska 2, m. 5. 8250

Potrzebny od Lipca pokój umeblowany, oddzielne wejście, środek miasta, przy kobiecie. Oferty adresowane „Aleksander” przyjmuje kantor Kurjera. 8338

Stajnia na sześć krów, z mieszkaniem lub bez, do wynajęcia 1 Lipca. Ciepła 7. 8333

„Wspólne” letnie mieszkanie jest do wynajęcia, przy pojedyńczej osobie, od 1 Czerwca, z całodziennem utrzymaniem na żądanie, za cenę bardzo nizką. Wiadomość: ulica Leszno № 47, mieszkania 8. 1146

Letnie mieszkanie za stac. Pruszków. Wiadomość: Warecka № 15, m. 6. 8277

Letnie mieszkania w Skierniewicach, w domu Lewickiego, ¼ wiorsty od stacji, blizko parku, lasu, wody: 1) dwa pokoje (z balkonem), przedpokój 25 rs., z dodaniem kuchni w oficynie 35 rs. miesięcznie; 2) pokoje pojedyncze, (w każdym kuchnia), dające się dowolnie łączyć, 10 rs. miesięcznie każdy. Mieszkania bez mebli. Umowa z właścicielem, do poniedziałku włącznie. Hotel Polski 81, poźniej na miejscu. 8272

Instytutowa № 8, do wynajęcia od 1 Lipca 4 i 3 pokoje. Instytutowa № 6, sześć pokojów, stajnia i wozownia, może być zaraz. Wiadomość u stróża, lub Miodowa 15, w biurze właściciela domu. 1044

Letnie mieszkania. W majętności Potok, odległości jedna wiorsta do rogatki Marymonckiej, są do wynajęcia letnie mieszkania, składające się: 2 i 3 pokoje z kuchniami, miejscowość bardzo przyjemna, komunikacja łatwa, produktów wszelkich na miejscu dostanie. Ceny bardzo przystępne. 7854

2 pokoje, z oddzielnemi wejściami, z meblami, usługą do odnajęcia. Nowy-Świat 21, mieszkania 11. 8091

Apartament z meblami lub bez mebli, dziesięć dużych pokojów, przedpokój i kuchnia, do wynajęcia od św. Jana, w Alejach Ujazdowskich № 39. 8147

Z powodu wyjazdu do odstąpienia ładny duży pokój z kuchnią, komórką i piwnicą, za rubli 11 kop. 50 miesięcznie, może być zaraz. Chłodna № 35. 1118

Jest do wynajęcia na letnie mieszkanie pokój, w ogrodzie, w środku miasta. Wiadomość w handlu win i korzeni Pawła Wiśniewskiego na Zapiecku № 1. 8135

Sklep do najęcia, przy zbiegu ulicy Miodowej i Długiej, w narożnym domu. Wiadomość u właścicielki domu. 7606

Poszukuje się jednego obszernego lub kilku razem mniejszych pomieszczeń (w rodzaju dużych dobrze zaopatrzonych komórek) na magazyn i skład towarów, na parterze, w którymkolwiek punkcie Warszawy, choćby nawet odleglejszym. Oferty z opisaniem ilości i wielkości pomieszczeń, rocznej ceny wynajmu, oraz dokładnego adresu uprasza się składać w Kant. Kurjera Warsz. pod lit. Kr. Wi.

Do wynajęcia od 1 Lipca: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, z balkonem, dającym piękny widok na Wisłę i Warszawę, piwnicą, i drwalnią, w pobliżu mostu. Wiadomość u właścicielki domu, Praga, ulica Brukowa № 1. 8049

Do wynajęcia zaraz, lub od 1 Lipca 6 pokojów z balkonem, na 1-m piętrze, od frontu; 12 lub 5, 7 pokojów na 2 piętrze, świeżo wyrestaurowane, ciepłe, suche, z wygodami. Sklepy różne. Wiadomość u rządcy tegoż domu, ulica Hoża № 5. 7973

Apartament od św. Jana na 1-m piętrze, 9 pokojów, przedpokój, kuchnia, łazienka, wszelkie wygody. Krakowskie-Przedmieście 58, dom Fajansa. 1126

Letnie lokale w ogrodzie, tuż za rogatką Mokotowską, pod № 110. Składające się z dwóch pokojów, werendy, kuchni, z ogródkiem, oddzielnie jednego pokuju a także i dwóch. Wiadomość w rogatce. 8205

Zielna № 35 nowy, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. dwa lokale, po 6 pokojów każdy, ze wszelkiemi wygodami, jeden z nich na parterze, drugi na 3 piętrze. — Tamże sklep z dużym pokojem i kuchnią, w pokoju wygodnie może się pomieścić dwa magle. 1116

W pałacyku blizko Marszałkowskiej, do wynajęcia od 1 Lipca 10 pokojów, przedp., lub 6 oddzielnie. Ogródek kwiatowy przed domem, za domem owocowy, stajnia, wozownia. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 990

Tanio!! Do wynajęcia na sezon letni, we wsi Kawenczynie, odległej od przystanku kolei Terespolskiej Rembertów wiorst 1, od Warszawy wiorst 5, są 3 pokoje, kuchnia, spiżarnia i użytek z lodowni i piwnicy. — Dom położony w środku ogrodu owocowego, w blizkości sosnowego boru. Mleko świeże, wszelkie ogrodowizny, produkta spożywcze i towary kolonjalne w miejscowym sklepie. 7896

7 dużych pokojów. z balkonem, przedpokojem, kuchnią, łazienką, waterklozetem, 2-a piwnicami, urządzeniem gazowem, wodociągiem i zlewem, na 2-m piętrze, od frontu; 1 pokój kawalerski na 3-m piętrze. Stajnia i wozownia do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Nowy-Świat № 27. 7391

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w domu № 46, przy ulicy Nowo-Zielnej, róg Próżnej, obszerny i wygodny lokal na parterze, składający się z 8 pokojów, przedpokoju, kuchni z łazienką, 2-a wygodkami, śpiżarką, wodociągiem i zlewem, za cenę bardzo przystępną. Takiż sam lokal w tymże domu na 2-m piętrze, od frontu ulicy Nowo-Zielnej. Wiadomość na miejscu. 1152

Do wynajęcia w każdym czasie skład obszerny, suchy, widny, z górą i windą, zdatny na skład cukru lub innych towarów. Lokal z 3-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, oraz od 1 Lipca różne lokale od rs. 240 do 1,500 i sklep z oknem wystawowem i dwoma wejściami. Miodowa № 3. 8435

Mieszkanie familijne, składające się z 6-u pokojów i salonu o trzech oknach, na parterze, nad suterynami mieszkalnemi, suche, słoneczne, wygodnie urządzone, w domu spokojnym, z możnością użytkowania z ogrodu, jest do najęcia od św. Jana, za cenę umiarkowaną. Ulica Ogrodowa 26, stróż wskaże. — W tymże domu są mniejsze lokale familijne do najęcia od 200 do 400 rs. 8430

Do wynajęcia od Lipca na 1-m piętrze od frontu: 6 pokojów z balkonem oszklonym, przedpokojem i kuchnią; 3 pokoje z przedpokojem, kuchnią i osobną górą; jakoteż na parterze 3 pokoje na kantor lub zakład fabryczny i 3 pokoje z kuchnią w oficynie. Leszno 13.

Pokój z kuchnią potrzebny od Lipca. Adresy składać w administracji Kurjera dla „Eugenjusza.” 8437

Do wynajęcia od 15 Maja do Października lub miesięcznie 3 pokoje i kuchnia, mogą być z meblami, usługą i życiem, przy ulicy Leszno 27, 2-e piętro. 8441

Niedaleko Saskiego ogrodu, przy rodzinie inteligentnej jest pokój z usługą, umeblowaniem. Wejście wspólne. Może być stołowanie, fortepian. Wiadomość: Elektoralna 23, u stróża. 8449

5 pokojów, 1-sze piętro, balkon; 4 pokoje, parter, po trzy wejścia, oraz 6 i 2 pokoje, ze zlewami, wodociągami. Bednarska 24, trzeci dom od Krokowskiego-Przedmieścia. 8448

Zaraz 4 pokoje umeblowane, przedpokój kuchnia, wodociąg, zlew, śpiżarnia, wygódka, na pierwszem piętrze. Nowy-Świat № 41, miesięcznie, stróż wskaże. 8455

Pokój porządnie umeblowany, przedpokój, samowar, usługa, 15 rubli. Zastać od 3—5. Krucza 19, mieszkania 68. 8419

5, 4, 3, lub 2 pokoje umeblowane, do wynajęcia na czas letni. Wiadomość: Szkolna № 1—6, między 5-ą a 6-ą. 8484

Do wynajęcia na Lipiec i Sierpień dwa pokoje umeblowane. z których jeden duży salon, od frontu z balkonem. Bracka 12, m. 11, od 4-ej do 6-ej. 8374

Poszukuję przy familji dwóch pokoików. na 1-szem piętrze, w blizkości Zielonego Placu. Marszałkowska 151, u rządcy. 8405

Dwa pokoje, kuchnia i pokój z alkową, przedpokój, kuchnia, wodociągi, zlewy do wynajęcia. Nowogrodzka 17. 8393

Apartamenty: 7, 4, 3 pokoje, z komfortem, wszystkiemi wygodami, od Smolnej i Alei Jerozolimskiej, od 1 Lipca. Smolna 25. 8474

Zaraz do wynajęcia dwa pokoje z balkonem, elegancko umeblowane, mogą być obiady. Warecka 11, m. 3. 8482

Od 1-go Lipca do wynajęcia pokój przy familji, z całodziennem utrzymaniem i praniem. Wiadomość: Wspólna 26, m. 25. 8469

Letnie mieszkanie, 2 pokoje, kuchnia, doktora Koralkiewicza. Las sosnowy, kąpiel, w pobliżu stacji Wołomin, Petersburskiej kolei.

Doniesienia rozmaite.

Kop. 75 od ubrania kapelusza damskiego, podług najświeższych modeli. Krakowskie-Przedmieście № 79, dom zwany Roezlera, 1-e piętro. 6477

Pończoch damskich, dziecinnych na sezon letni wielki wybór. Jerseje, ubrania dziecinne, na obstalunek. Fabryka, Bracka 19. 6721

Sposobność na czasie. Starszy felczer, katolik, może zaopiekować się osobą chorą, wyjeżdżającą na kurację do Szczawnicy, Krynicy lub Zakopanego, bez żadnego wynagrodzenia, tylko za koszta podróży i utrzymanie na miejscu. Bliższe objaśnienie udzieli W. Balukiewicz, hotel Paryzki, Bielańska. 1114

Magazyn sukien i okryć damskich Marji Fijałkowskiej, Krakowskie - Przedmieście № 2, przyjmuje suknie do roboty, po cenach następujących: robota sukni jedwabnej z dodatkami rs. 12, wełnianej 10, kretonowej 8.

Do wynajęcia w Kijowie, w ogrodzie spacerowym, nadzwyczaj ożywionym i odwiedzanym: plac na postawienie kręgielni, strzelnicy i karuzeli. — Tamże potrzebny jest nauczyciel fechtunku, mający własną broń. Wiadomość: Marszałkowska № 114, w cukierni E. Chrzanowskiego. 8342

Tęgiej budowy piękna klacz gniada, z rodowodem, 2 ar. 5 w., z tego-roczną źrebicą po folblu., od tejże gniada źrebica roczna po folblucie i wałach żelazny tęgi od Roadstear, 4 konie za 600 rs.—Potrzebny na wieś rządca z kaucją rs. 1,200.—Letnie mieszkanie, z 5-u pokojów, w ogrodzie, za rs. 120, o 16 wiorst od kolei. Wiadomość w hotelu Polskim, u p. Nehring. 8491

Przyjmuje się krawieczczyzna i bielizna, po cenach nizkich; także jest mieszkanie dla panny lub mężczyzny, przy famili. Ciepła 7 mieszkania 23. 8434

Książki pozostawione w sklepie można odebrać za udowodnieniem. Leszno № 26, mieszkania № 1. 8376

Okulary pinç-net zostawiono w dorożce lub zgubiono w sobotę wieczorem. Znalazca oddać raczy. za wynagrodzeniem. Instytutowa 10, mieszkania 2. 8392

Akuszerka S. P. przyjmuje panie spodziewające się słabości i udziela porady. Ul. Chmielna 33, mieszkania 17. 7347

U akuszerki pokój z osobnym wchodem, z wszelką wygodą, dla osób mających odbyć słabość. Elektoralna 10. 8262

Akuszerka M. Ring przyjmuje na mieszkanie osoby interesowane. Marjańska 1. 8322

Akuszerka Andrejewa przyjmuje osoby spodziewające się słabości, opieka troskliwa i dyskrecja zapewnia się, z umieszczeniem dziecka, a także może przyjąć osobę chorą, przybyłą na kurację, Piękna № 33—33 M.

Poszukuje się zaraz młodej, zdrowej mamki, ze świeżym pokarmem. Krucza 29, mieszkania 11. 8397

Dziecko do piersi życzy przyjąć młoda mężatka. Nowo-Wielka № 5, m. 12. 8493

Ktoby sobie życzył chłopczyka za swego, 7-miesięcznego, proszę się zgłosić: ulica Wronia № 13, m. 30. 8413

Zgubiono bransoletkę złotą, dętą z koralami, w przejściu od kościoła św. Anny na Miodową. Łaskawy znalazca raczy takową zwrócić za wynagrodzeniem jeśli zażąda. Ul. Miodowa № 8.—Zofja Wiśniewska. 8498

Pies buldog, morągowaty przybłąkał się, prawy właściciel za udowodnieniem i za zwróceniem kosztów odebrać może—zaś po tygodniu, bez pretensji przechodzi na własność. Ogrodowa № 61, m. 15. 8372

Suka rasy syberyjskiej, myszata, uszy obcięte, obroża platerowana, z czerwoną wstążeczką, kaganiec mosiężny, przybłąkała się dnia 13 b. m. Ulica Tylna Młynarska № 24 nowy, 3106u. 8422

Zgubiono złotą kotwicę od bransoletki 29 Kwietnia wieczorem na Brackiej, Szpitalnej lub Erywańskiej. Kto odniesie na ulicę Hożą № 11, mieszkania № 6, otrzyma nagrodę.

Przechodząc ulicą Marszałkowską zgubiono damski, złoty, kryty zegarek, z cyfrą A. S. i męzką niklową dewizką. Łaskawy znalazca zechce odnieść na ulicę Nowo-Wielką, pod № 21, mieszk. 12, za nagrodą. 8375

Zginął piesek pokojowy, roczny mops—wabi się Puk, bez obroży, za odprowadzenie do właścicielki domu przy ulicy Leszno № 90, róg Wroniej, rs. 3 nagrody. 8386

W przejściu z Brackiej do Łazienek i ogrodu Zoologicznego, zgubiono heljominiaturę. Łaskawy znalazca zechce się zgłosić na Bracką 18, mieszkania 23, między 4-ą a 5-ą po południu. 1158

Zgubiono. Przechodząc ulicą Złotą, Marszałkowską do Brackiej, między godziną 11-ą a 12-ą zgubioną została bransoletka pamiątkowa z monet, jako to: z dwudziestówek i pięcio-złotówki. Łaskawy znalazca zechce złożyć na ulicę Marjensztadt, domu № 19, mieszkania № 12. za stosowną nagrodą. 8462

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Мая 1887 г.
Za Redaktora Dr Józef Wolff.—Wydawca Gustaw Gebethner.